

Powitanie w Hamburgu • Spotkanie z władzami miasta • Hołd ofiarom hitleryzmu w Neuengamme • Oświadczenie I Sekretarza KC PZPR dla PAP • Obiad wydany przez kanclerza H. Schmidta na cześć polskiego gościa

Edward Gierek rozpoczął oficjalną wizytę w RFN

Wczoraj, udał się z oficjalną wizytą do Republiki Federalnej Niemiec I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — Edward Gierek z małżonką.

I sekretarzowi KC PZPR towarzyszą: zastępca przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczący Klubu Poselskiego PZPR — Edward Babiuch, wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowa-

nia przy Radzie Ministrów — Tadeusz Wrzaszczyk, minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Jerzy Olszewski, ambasador PRL w RFN

— Wacław Piatkowski oraz grupa doradców i ekspertów. Na warszawskim lotnisku Okęcie I sekretarza KC PZPR żegnali: przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, władz naczelnych stronnictw politycznych, Prezydium Sejmu, Rady Państwa, Prezydium Rządu.

Punktualnie o godzinie 15 specjalny samolot ze znakami rozpoznawczymi PRL, któremu od granicy RFN towarzyszyła honorowa eskorta myśliwców, wylądował na betonowych pasach udekorowanych flagami Polski, RFN i miasta Hamburga lotniska Hamburg-Fuhlsbüttel.

I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i jego małżonkę powitał kanclerz federalny RFN — Helmut Schmidt z małżonką. Następnie E. Gierek witał się z federalnym ministrem spraw zagranicznych, Hansem-Dietrichem Genscherem, nadburmistrzem wolnego hanzeatyckiego miasta Hamburga — Hansem-Ulrichem Klose oraz innymi osobistościami, a wśród nich z ambasadorem RFN w Polsce — Hansem Hellmuthem Ruete. Rozległy się hymny PRL i RFN.

E. Gierek w towarzystwie H. Schmidta przeszedł przed frontem kompanii honorowej Bundeswehry, złożonej z wszystkich rodzajów broni.

Po powitaniu na lotnisku I sekretarz KC PZPR wraz z małżonką udał się samochodem do rezydencji, która na okres pobytu w Hamburgu jest Dom Gościnny Senatu Hamburga.

Przejazdowi kolumny samochodów towarzyszyło żywe zainteresowanie mieszkańców największego miasta Republiki Federalnej Niemiec, stano-

wiącego jeden z krajów wchodzących w skład systemu federalnego RFN.

Przypomnieniu dawnych i dzisiejszych związków Hamburga z Polską służyła wizyta, jaką w godzinach popołudniowych złożył E. Gierek w Ratuszu Miejskim w Hamburgu, gdzie I sekretarza KC

Dokończenie na str. 2

Oświadczenie rzeczników partii politycznych RFN

Rzecznicy partii politycznych RFN opublikowali wczoraj oświadczenia w związku z rozpoczynającą się wizytą Edwarda Gierka.

W komunikacie ogłoszonym po posiedzeniu prezydium SPD w Bonn podkreśla się, że wizyta E. Gierka ma znaczenie historyczne. Jest to ważny etap we wspólnych wysiłkach na rzecz pogłębienia stosunków, w myśl podpisanego w 1970 r. układu normalizacyjnego oraz porozumień z Helsinek, zawartych między Edwardem Gierkiem a Helmutem Schmidtem.

Rzecznik FDP opublikował oświadczenie, w którym stwierdza, że wizyta E. Gierka jest doniosłym wydarzeniem, które stanowi kamień milowy na drodze do pełnej normalizacji i lepszego wzajemnego zrozumienia między obu narodami. FDP opowiada się za stałą kontynuacją dialogu podjętego między obu krajami.

Przewodniczący frakcji parlamentarnej CDU/CSU Karl Carstens stwierdza w swym oświadczeniu, iż polski gość będzie miał okazję zapoznać się ze stosunkami politycznymi w RFN, będzie mógł przekonać się o pokojowym stanowisku wszystkich miarodajnych sił politycznych w tym kraju. K. Carstens przedstawił również te zagadnienia, które zdaniem chrześcijańskiej demokracji powinny zostać poruszone w rozmowach ze stroną polską. (PAP)

J. Broz Tito w Ankarze

Z czterodniową wizytą oficjalną przybył wczoraj do Turcji prezydent Jugosławii Josip Broz Tito. Tematem jego rozmów z przywódcami turkimi będzie sytuacja międzynarodowa, w szczególności sprawa Cypru, a także stosunki dwustronne.

E. Antunes o stosunkach z ZSRR

W Lizbonie odbyło się posiedzenie Rady Rewolucyjnej, na którym wysłuchano szczegółowego sprawozdania min. spraw zagranicznych E. M. Antunesa o wynikach jego wizyty oficjalnej w Związku Radzieckim i rozmowach z przywódcami radzieckimi. Antunes wskazał na dobre perspektywy rozwoju stosunków radzieko-portugalskich we wszystkich dziedzinach.

Obrady parlamentu Hiszpanii

Wczoraj rozpoczęła się plenarna sesja parlamentu Hiszpanii — Kortesów, na której toczy się dyskusja nad przedstawionym przez rząd premiera C. A. Navarro projektem ustawy zezwalającej — po 37 latach zakazu — na działalność partii politycznych. Projekt wyklucza z grona partii,



Na zdjęciu: E. Gierek, H. Schmidt i burmistrz Hamburga H. Klose podczas powitania na hamburskim lotnisku.

Fot. — CAP

Pozycja przemysłu CSRS

Pierwsze kontrakty na 48 MTP

Wtorek był pierwszym dniem kontraktów handlowych na MTP. Na przykład „Centrozap” podpisał umowę na eksport urządzeń hutniczych do Czechosłowacji wartości 9 mln zł dewizowych, a Centrala „Staleksport” sprzedała do Związku Radzieckiego blachy gorące walcowane wartości 3,5 mln zł dewizowych.

Centrala „Ciech” zawarła dwa kontrakty eksportowe z Jugosławią na sprzedaż farmaceutyków i kwasu azotowego łącznej wartości 6,8 mln zł dewizowych. Ponadto „Varimex” sprzedał do Francji powiększalniki fotograficzne typu „Krokus” oraz kupił w NRD mikrofilmy. Centrala „Univer sal” sprzedała do Wielkiej Brytanii wyroby emaliowane „Unitra” do Czechosłowacji żarówki, a „Elektrim” do NRD baterie i akumulatory. Za pośrednictwem „Argosu” sprzedał my do RFN wyroby cukierni-

cze, a przez „Coopexim” — ga lanterię skórzaną.

DNI WYSTAWCÓW

Wczoraj z okazji dni wystawców odbyły się spotkania zorganizowane przez handlowców Bułgarii, Finlandii, Japonii, Norwegii i RFN.

W przyjęciu wydanym przez radcę ambasady RFN w Polsce Kurta Königa w hotelu „Polonez”, wziął udział wiceminister handlu zagranicznego i go spodarkę morskiej Ryszard Dokończenie na str. 2

Sesja OPA w Santiago

Obradujące w stolicy Chile Zgromadzenie Generalne Organizacji Państw Amerykańskich (OPA) rozpoczęło wczoraj dyskusję nad blisko 200-stronicowym raportem dotyczącym gwałcenia praw człowieka w Chile. Stala Komisja OPA d.s. Praw Człowieka stwierdza w raporcie, że mimo upływu ponad 2 i pół roku od objęcia władzy przez juntę, nadal kontynuuje ona politykę bezprawnych aresztowań, prześladowań i tortur. Raport podkreśla także, iż rząd chilijski usiłuje uspokoić lub wprowadzić w błąd światową opinię publiczną oświadczeniami i rozporządzeniami, pozostającymi w sprzeczności z jego realnymi czynami.

Wstrząsy we Włoszech

Wczoraj po południu w Wenecji zarejestrowano silne wstrząsy sejsmiczne. Wywołały one panikę wśród mieszkańców miasta. Według dotychczasowych informacji, trzęsienie nie spowodowało ofiar w ludziach ani większych strat materialnych. W kilka minut później wstrząsy zanotowano również w rejonie Udine.

krótko

zagranych w sprawie Cypru. Na konferencji tej zostałyby omówione obecna sytuacja na wyspie oraz możliwości uregulowania problemów spornych między wspólnotą grecką a turecką.

XII Festiwal Piosenki Radzieckiej

W przeddzień rozpoczynającego się dzisiaj XII Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze odbył się wczoraj III Dziecięcy Festiwal Piosenki i Tańca Kraju Rad.

CO O TYM SĄDZICIE

Mów mi Kaziu!

Są środowiska, w których panuje autentyczna, koleżeńska atmosfera, wszyscy bez najmniejszego skrupowania i przymusu są ze sobą na „ty”. Są też takie, w których można razem zjeść beczkę soli, a ludzie nadal pozostają dla siebie panem Kowalskim, magistrem Malinowskim czy kierownikiem Kaczmarskim.

Na początku, w szkole, wszystko jest całkiem proste. Wiadomo: jest Pan Dyrektor, Panie Nauczycielki, jeszcze Pan Woźny, a reszta to koledzy. Lepsi czy gorsi, ale kumple. Kiedy wie, że ta pięgowata, z myślmi warkoczami, to Maryśka z „czwartej a”; ten mały, co umie robić fajne prace, to Jasio, a najlepsze ściągę na matkę daje Kaśka, co ma brata na studiach. Jak się nazywa Maryśka, kim są jej rodzice? A bo to ważne? — wzruszają malcy ramionami.

Potem szkoła zawodowa czy liceum, czasem studia i pierwsza w życiu praca. Tam jest już całkiem inaczej. Nie pracuje się w jednym pokoju z Krysią i Jasiem, ale z panną Krysią i panem magistrem Kowalskim. Chłopak, który pomaga niewiele odeń młodszemu nowicjuszowi obsługiwać tokarkę, to nie Franek, lecz brygadzysta Janiak.

Bywa też inaczej: znam szefa pewnej placówki naukowej, który przyjmując nowych pracowników do swego zespołu wyciąga rękę ze słowami: — „Mów mi Kaziu!”

Zdumionemu delikwentowi na dobrą chwilę odbierało mowę, zanim zdolał potulnie wykrztusić:

— Tak, panie prof... Kaziu...

Zespół był niewielki, składał się przede wszystkim z wykształconych, młodych ludzi. Wszyscy byli ambitni, toteż praca szła niezłe. Życie towarzyskie też kwitło, czasem nawet szef zostawał na brydżu, po godzinach pracy, rzecz jasna. Słowem, fajnie się pracowało z kumplami. Zespół jednak rósł. Przybywało ludzi. Coś się zaczęło zmieniać.

— Skoro szef jest fajny, konie przecież by z nim kraść można, nie jest biurokrata, człowieka nie skrzywdzi — rozmawiali niektórzy. Szef, w trosce o realizację planów zachęcał, obiecywał stypendia, jak mógł gonił do roboty. Ale zdawało się, że słyszał:

— Co tam, Kaziu, zwracasz głowę, robota nie zając, nie uciekniesz, tydzień czekali na ekspertyzę, czekają drugi — odpowiadano, narzekając, że ten Kaziu coś nudny się zrobił ostatnio.

Już dzisiaj ów szef tak nie wita nowych pracowników. Umawia ich sekretarka, pani Zofia, na krótką wstępną rozmowę z panem dyrektorem, który informuje ich o swych wymaganiach i czekających obowiązkach. Na piśmie. W dwu kopiach.

Oszty, bezosobowy stosunek do pracowników zastąpił poprzednią koleżeńską poufałość. A wszystko dlatego, że znaleźli się w zespole ludzie, którzy serdeczność i bezpośredniość bicia szefa utożsamiali z pobłażliwością, która będzie tolerować lenistwo, opieszałość i zwykłe nieuctwo.

Sprawa jest, na pozór przynajmniej, prosta. Uważa się, że przyjemniej pracuje się w zespole, w którym panują bezpośredniość i wzajemna sympatia; tacy ludzie lepiej się rozumieją. Ważne jest chyba jednak zarazem to, by taki zespół pracował nie tylko przyjemnie, ale i dobrze. Aby fakt, że się gdzieś, kiedyś wypili z szefem nie stanowił pretekstu do obijania się i nieróbstwa. To, że szef chętnie utrzymuje towarzyskie kontakty z pracownikami, nie powinno dla nikogo znaczyć, że będzie ich głaskał gdy nie będą należycie wykonywać obowiązków. To, że ktoś traktuje swych współpracowników w sposób koleżeński, co jest niewątpliwie miłe, nie może stanowić zachęty do nieróbstwa. Taki stosunek winien być raczej dopingiem do intensywniejszej pracy, do pokazania, że zasługujemy na zaufanie, jakim nas obdarzono. Bo nasz szef, Kaziu, to fajny chłop i trzeba mu pomóc w robocie. Niech wie, że ma dobrych pracowników, czyli kolegów.

ANNA HANTER

CO O TYM SĄDZICIE? Czekamy na Wasze listy do naszego najbliższego poniedziałku włącznie. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” • Skrytka pocztowa 1074 • 60-959 Poznań.

Stenogram VII Zjazdu PZPR w wydaniu książkowym

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazała się obszerna publikacja zawierająca stenograficzny zapis z przebiegu VII Zjazdu PZPR.

Publikacja zawiera sprawozdanie KC PZPR i Centralnej Komisji Rewizyjnej za okres od VI do VII Zjazdu, referat programowy Biura Politycznego KC PZPR wygłoszony przez I sekretarza KC — Edwarda Gierka „O dalszy dynamiczny rozwój budownictwa socjalistycznego, o wyższą jakość pracy i warunków życia narodu” oraz referat prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza poświęcony założeń społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1976-1980.

W książce znajdują się również: uchwała i rezolucja VII Zjazdu PZPR oraz uchwała w sprawie zmian i uzupełnień w statucie PZPR.

W stenogramie zawarto ponadto zapis z przebiegu dyskusji plenarnej na zjeździe, sprawozdania z obrad w zespołach problemowych oraz teksty przemówień przedstawicieli partii zagranicznych wygłoszonych na VII Zjeździe.

Publikację uzupełniają teksty telegramów, jakie nadeszły do VII Zjazdu PZPR oraz lista władz centralnych Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. (PAP)

Z okazji MTP przebywali w Poznaniu zastępca kierownika Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR — Wiesław Ilczuk oraz rzecznik prasowy rządu PRL — wiceminister Włodzimierz Janurek, którym towarzyszył kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR w Poznaniu — Marian Jakubowicz.

Rzecznik prasowy rządu PRL spotkał się z dziennikarzami z województwa poznańskiego. Poinformował o aktualnych problemach, nad którymi pracuje obecnie rząd, odpowiedział także na pytania dziennikarzy. (na)

NARADA AKTYWU ZSMP

Określeniu zadań kół Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w realizacji nowego programu tej organizacji poświęcona była wczorajsza narada aktywów ZSMP z województwa poznańskiego. Uczestniczyli w niej m. in. przewodniczący Zarządu Głównego ZSMP — Krzysztof Trębaczewicz. W dyskusji, w której omówiono obecne formy pracy najniższych ogniw związku, podkreślano, że jego program otwarty jest dla wszystkich, a nie tylko dla młodzieży. Rozwijanie aktywności młodych oraz inspirowanie kolektywów do dojrzałego udziału w życiu społecznym — stwierdzono także — pomaga budować autorytet i umacnia siłę organizacji. (ask)

ROZWÓJ PRZEMYSŁU
ROLNO-SPOŻYWCZEGO
W KALISKIM

Nad programem rozwoju i modernizacji przemysłu rolnospożywczego obradowano wczoraj w Kaliszu. Narada z udziałem ministra przemysłu spożywczego i skupu E. Kosińskiego, I sekretarza KW PZPR w Kaliszu — Jerzego Kusaka oraz przedstawicieli kierownictwa zakładów pracy tej branży poprzedziła zbliżające się plenum KW PZPR, które poświęcone będzie omówieniu kompleksowego planu modernizacji całego przemysłu w tym województwie.

Jak zapewnił podczas narady minister E. Kosiński, na inwestycje i modernizację tej branży przemysłu w Kaliszu przeznaczają się w bieżącej pięcioletniej perspektywie 2,5 raza więcej. Pozwoli to na poważne zwiększenie produkcji artykułów rolnospożywczych. W chwili obecnej ta gałąź przemysłu daje około 20 procent wartości produkcji całego regionu kaliskiego. (par)

Nadal gwałtowne walki w Libanie

Jak przywrócić szybko pokój?

Niezbędna obecność wojsk syryjskich w Bejrucie

Wczoraj, przed południem przerwana została łączność telefoniczna, dalekopisowa i telexowa z Bejrutem. Kilka minut wcześniej specjalny wysłannik PAP — Tadeusz Jackowski zdołał przekazać korespondencję dla PAP z tego miasta, w którym toczą się gwałtowne walki.

W jaki sposób przywrócić szybko pokój? Pytanie to może na każdym kroku usłyszeć w wyludnionym i wstrząsnym eksplozjami pocisków Bejrucie. Obecność wojsk syryjskich, zbliżających się do stolicy Libanu wydaje się niezbędną, aby położyć kres wciąż powtarzającym się incydentom zbrojnym między różnymi ugrupowaniami.

W poniedziałek walki toczyły się przede wszystkim między skrajnie lewicowymi formacjami z tzw. Frontu Odmowy a jednostkami prosyryjskiej organizacji palestyńskiej „Sajka”. Każdy tego rodzaju incydent przekształca się w reakcję łańcuchową i ożywia tradycyjne fronty walk w Bejrucie. W rejonie ulicy Hamra obserwowałem gwałtowną wymianę ognia i to z ciężkiej broni. Również tzw. linia demarkacyjna znajduje się pod nieustannym ostrzałem. Wśród poszczególnych frakcji panuje całkowite zamieszanie.

Obserwatorzy podkreślają, że pilnym problemem jest uswanie nieporozumień między przywódcami autentycznej lewicy.

M. Fogg odznaczony
Orderem Sztandaru
Pracy II klasy

Mieczysław Fogg obchodził wczoraj 75 urodziny. Z tej okazji artysta odznaczony został przez wiceministra kultury i sztuki — Aleksandra Szczygielskiego Orderem Sztandaru Pracy II klasy. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temperatura maksymalna od 18 stopni na północy do 25 miejscami w woj. centralnych i południowo-zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Pierwszy dzień pobytu
Edwarda Gierka w RFN

Dokończenie ze str. 1

PZPR powitała grupa w strojach krakowskich — członkowie zespołu estradowego Związku Polaków „Zgoda” w RFN. Tu też oczekiwał E. Gierka nadburmistrz miasta Hans-Ulrich Klose w otoczeniu członków Senatu.

Witając przywódcę Polski w imieniu senatu hamburskiego, nadburmistrz Klose powiedział m. in.:

My — mieszkańcy tego miasta — poznaliśmy wojnę. Nauczyliśmy się, że zadanie zagwarantowania pokoju musi pozostawać w centrum naszej polityki.

Po przedstawieniu licznych i bogatych wzajemnych kontaktów, jakie istniały i rozwijały się w ciągu ostatnich lat między Hamburgiem a ośrodkami i instytucjami polskimi, mówca stwierdził m. in.: W dziedzinie społeczno-politycznej Niemiec-Polski Towarzystwo Hamburg, z którym współpracują wszystkie reprezentowane w naszym parlamencie partie — dąży do stałego nawiązywania nowych stosunków z naszym krajem i do przygotowywania nowych dróg kontaktów.

Dziękując za powitanie, Edward Gierk stwierdził m. in.:

Delegacja Sejmu
zakończyła pobyt
w Ameryce Łacińskiej

Delegacja Sejmu PRL zakończyła wczoraj wizytę w Kolumbii i udała się w drogę powrotną do kraju. W ciągu 16-dniowego pobytu polskich parlamentarzystów w dwóch krajach dokonano wszechstronnej wymiany poglądów, w której m. in. uznano za celowe kontynuowanie bezpośrednich kontaktów między Sejmem PRL a parlamentami Brazylii oraz Kolumbii. (PAP)

in.: Przybywam do Republiki Federalnej Niemiec kierowany dobrą wolą. Jestem przekonany, że wizyta ta jest potrzebna, że nasze ponowne spotkanie z panem kanclerzem federalnym Helmutem Schmidtem przyniesie pomyślne rezultaty. Wierzę, że zaznaczą one nową fazę w stosunkach między oboma naszymi krajami i służą będzie sprawie dalszego pogłębienia odprężenia w Europie.

Przybywam tutaj w niespełna rok po europejskiej konferencji w Helsinkach. Ma to głęboką wymowę.

Gorącym pragnieniem i niezlomnym dążeniem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, realizowanym we współdziałaniu z naszymi socjalistycznymi sojusznikami i przyjaciółmi, jest pełna realizacja zasad i postanowień zawartych w podpisanych uroczystościach Europejskiej Konferencji. Widzimy w tym niezawodną drogę do umocnienia bezpieczeństwa i pokoju na naszym kontynencie.

Nasze spotkanie przed niespełna rokiem, jakie miałem wówczas z panem kanclerzem federalnym, pozostaje trwałe w mojej pamięci. Nakreślił mi wówczas perspektywę dalszej normalizacji stosunków pomiędzy naszymi krajami w duchu Helsinek, opierając się na doniosłym układzie z 7 grudnia 1970 roku. Uzgodnione wówczas porozumienia zostały ratyfikowane i weszły w życie. Droga przezwyciężania przeszłości i budowy przyszłości, droga przesłanek dla trwałego pokojowego współżycia naszych narodów została otwarta.

Rad jestem osobliście z ponownego spotkania z panem kanclerzem federalnym Helmutem Schmidtem. Z dużym zainteresowaniem oczekujemy na bliższe poznanie Republiki Federalnej Niemiec, jej cennego i poważnego dorobku ekonomicznego, jej dorobku naukowego i kulturalnego.

Pragnę położyć serdecznie miśnięcie Hamburga — miasta o bogatych tradycjach i ważnej współczesnej pozycji, w którym za czynam swą wizytę. Pragnę położyć również obojętności Republiki Federalnej Niemiec, w imię budowy dobrych i trwałych stosunków między naszymi narodami i państwami w Europie pokoju i współpracy. Następnie Edward Gierk wpiął się do Księgi Honorowej Hamburga oraz przekazał w darze władzom miasta piękny kryształ z godłem narodowym Polski.

Przedstawiciele władz miejskich wręczyli przywódcę Polski pamiątkowy medal oraz model statku „Warschau”.

Z kolei Edward Gierk wraz z towarzyszącymi osobami udał się na teren byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Neuengamme pod Hamburgiem.

Pośród 100 000 więźniów — mężczyzn, kobiet i dzieci, którzy przeżyli się przez Neuengamme, 55 000 zostało zgładzonych. Było wśród nich blisko 8000 Polaków. Neuengamme nie przypomina nam niczym Oświęcimia, Majdanek czy Mauthausen. Z dawnych zabudowań nie zostało ani śladu. Cały teren pokrywa dziś zielony dywan trawy. Na tle tego pustkowi wysoko wznosi się bryła Pomnika Ofiar Faszyzmu, którego to stanowi stumetrowej długości surowy mur ze srebrnoszarego granitu. Na trawniku 22 tablice z napisami w różnych językach. Na jednej z nich słowo „Polska”.

E. Gierk wraz z małżonką podszedł do pomnika, składając u jego stóp wieniec opasany białoczerwoną szarfą. I sekretarz KC złożył również kwiaty na polskiej płycie.

W rozmowie z burmistrzem H. U. Klose i gospodarzami miasta E. Gierk przypomniał ogromne straty narodu polskiego. Poniosła je niemal każda polska rodzina. Dzieląc się osobistymi wspomnieniami i sekretarz KC PZPR powiedział, iż tu w okolicach Neuen-

gamme więziony był brat jego małżonki, więźniem obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie był ojciec Stanisławy Gierk.

W oświadczeniu złożonym dla Polskiej Agencji Prasowej na miejscu męczeństwa ofiar hitlerowskiej przywódca Polski stwierdził:

Znajdujemy się na jednym z wielu tysięcy miejsc kaźni, jakie również na ziemi niemieckiej zgromadził narodem Europy hitlerysty. Wśród kilkudziesięciu tysięcy osób zamordowanych w tym obozie dużą grupę stanowili Polacy. Ginęli oni obok Rosjan i Francuzów, Żydów, Norwegów, Belgów i niemieckich antyfaszystów, obok przedstawieli wielu innych narodów. Składając hołd pomordowanym, kierujemy naszą myśl zarówno ku przeszłości, jak i ku przyszłości.

Tragiczne doświadczenia II wojny światowej pozostały szczególnie żywe w świadomości narodu polskiego, który hitlerowscy władcy III Rzeszy skazali na biologiczną zagładę. Ogromnym wysiłkiem całego narodu odbudowaliśmy Polskę z ruin i zgliszcz. uczyniliśmy ją krajem szybko rozwijającym się, ale ślady ran zadanych naszemu narodowi przez wojnę i okupację pozostały.

Budując terazniejszość i przyszłość nie wolno nam zapominać o przeszłości. Wszelkie narody powinny pamiętać, czym był faszyzm, powinny łączyć się nie tylko w jego wiecznym potępieniu, ale także w wyciągnięciu koniecznych wniosków dla teraźniejszości i przyszłości.

Naszym wielkim i niezbywalnym obowiązkiem wobec towarzyszy walki, bojowników, którym nie dane było do czekać wolności, wobec milionów ofiar faszyzmu, którzy oddali swe życie, jest zaoferowanie nowego pokoleniom cierpienia, które niesie wojna, stworzyć warunki i klimat dla przyszłej współpracy narodów, zbudować trwały pokój.

Wieczorem kanclerz federalny RFN Helmut Schmidt wraz z małżonką podejmowali Edwarda Gierka i jego małżonkę obiadem. Odbił się on w prywatnym mieszkaniu kanclerza, co — jak się tu podkreśla — stanowi szczególnie wyjątkowy gest wobec przywódcy polskiego. (PAP)

Pierwsze kontrakty
na 48 MTP

Dokończenie ze str. 1

Strzelecki. Przybył również senator do spraw ekonomicznych Berlina Zachodniego Wolfgang Lüder.

UROZMAIACONA OFERTA
CZECHOSŁOWACJI

W kolektywnej ekspozycji CSRS udział bierze 21 central handlu zagranicznego przedstawiających przede wszystkim zestaw wyrobów przemysłu elektromaszynowego: obrabiarki, aparaturę kontrolno-pomiarową, pompy, armaturę przemysłową, urządzenia dźwigowe, urządzenia i agregaty dla energetyki oraz hutnictwa i przemysłu chemicznego. Tegoroczna oferta jest ponadto rozszerzona o szkło gospodarcze i oświetleniowe, wyroby chemiczne, surowce nieorganiczne, ceramikę przemysłową oraz artykuły gospodarstwa domowego, sprzęt radiofoniczny i samochody.

Czechosłowacja jest naszym trzecim partnerem handlowym spośród krajów socjalistycznych. Nasze obroty w roku 1975 osiągnęły

Zagraniczne echa wizyty
I Sekretarza KC PZPR

Rozpoczęta wczoraj wizyta I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w RFN znalazła się w centrum zainteresowania środków masowego przekazu nie tylko w RFN, ale także w wielu krajach Europy zachodniej i obozu socjalistycznego. Komentarze prasy, radia i telewizji podkreślają, że wizyta polskiego przywódcy służyć będzie kontynuowaniu procesu normalizacji stosunków między obydwojema krajami, umacnianiu polityki odprężenia i pokoju w Europie. Zarówno korespondenci TASS i innych agencji socjalistycznych, jak i agencji zachodnich zamieścili relacje z przybycia Edwarda Gierka do Hamburga, opisywali uroczystość złożenia przez E. Gierka wienca ku czci ofiar hitlerowskiej w Neuengamme.

RFN

Cała prasa zachodniemiecka zamieściła wczoraj materiały i komentarze związane z rozpoczynającą się wizytą Edwarda Gierka. Prasa pisze o znaczeniu wizyty i perspektywach dalszej normalizacji stosunków między oboma krajami. Dziennik „Frankfurter Rundschau” stwierdza, iż rząd federalny ocenia wizytę E. Gierka jako widomy znak lepszego wzajemnego zrozumienia. Dziennik zwraca uwagę, że Helmut Schmidt zaprosił polskiego przywódcę do swego domu. Ten niezwykle gest szczególnie podkreśla ośbisty szacunek, jaki żywi dla Edwarda Gierka kanclerz RFN.

„Bonner Rundschau” wyraża przekonanie, że oznaką dalszej normalizacji stosunków będą porozumienia, które mają być podpisane w czasie wizyty Edwarda Gierka w Bonn. Prasa hamburska jako prasa miasta, które jest pierwszym etapem podróży Edwarda Gierka, zamieściła na swych łamach liczne materiały powitalne.

FRANCJA

„Le Figaro” zwraca uwagę na historyczne znaczenie wizyty. „Le Monde” pisze, iż przywódca z Bonn upatrzył w wizycie Edwarda Gierka ważny element odprężenia w Europie i daje do wody atencję wobec polskiego gościa.

WIELKA BRYTANIA

Dziennik „Financial Times” pisze, iż RFN przywiązuje ogromną wagę do wizyty Edwarda Gierka. Polski przywódca po raz pierwszy przybywa do powojennych Niemiec Zachodnich. Oczekuje się, że kulminacyjnym punktem wizyty będzie podpisanie ważnych porozumień gospodarczych.

NRD

Dziennik telewizyjny NRD w głównym wydaniu podał relacje filmowe z przybycia i powitania Edwarda Gierka na lotnisku w Hamburgu. W ko-

mentarzu podkreślano wagę wizyty dla dalszego rozwoju stosunków między RFN a Polską na podstawie układu między oboma państwami podpisanego w roku 1970 oraz Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

WĘGRY

Węgierskie środki masowego przekazu z zainteresowaniem śledzą wizytę Edwarda Gierka w RFN. Telewizja węgierska nadała wczoraj w dzienniku wieczornym reportaż z powitania E. Gierka na lotnisku w Hamburgu. Stwierdzono, że po raz pierwszy polski mąż stanu tej rangi odwiedza RFN. (PAP)

I. Gandhi w ZSRR

Na zaproszenie rządu radzieckiego do Moskwy przybyła wczoraj z wizytą oficjalną premier Indii, Indira Gandhi. Na lotnisku powitali ją sekretarz generalny KC KPZR — Leonid Breżniew i premier ZSRR — Aleksiej Kosygin.

Wczoraj rozpoczęły się na Kremlu rozmowy radziecko-indyjskie. Uczestniczą w nich ze strony radzieckiej — Leonid Breżniew, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej — Nikołaj Podgorny, Aleksiej Kosygin i minister spraw zagranicznych Andriej Gromyko. Ze strony indyjskiej — premier Indira Gandhi i minister spraw zagranicznych Yesh Vantrao Chavan. (PAP)

E. Szatkowski

nowym wiceministrem

Prezes Rady Ministrów, na wniosek ministra przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych, powołał inż. Eugeniusza Szatkowskiego na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu Maszyn Ciężkich i Rolniczych. (PAP)

wzrost o 22,5 procent, a eksport o 12,5 procent. Polska sprzedaje do Japonii głównie węgiel koksujący jak również produkty rolnospożywcze, wyroby tekstylne i chemikalia. Nasz import obejmuje głównie dobra inwestycyjne, przede wszystkim z przeznaczeniem dla hutnictwa i przemysłu chemicznego, jak również wyroby chemiczne, metalurgiczne oraz wyroby przemysłu lekkiego.

„BALKANCAR” SPECJALISTA
W RAMACH RWPG

W Polsce pracuje 2500 wózków spalinowych i elektrycznych transportu wewnętrznego oraz 40 000 elektrowciągów produkcyjnych bulgarskiego zjednoczenia „Balkancar”. W czasie targowej konferencji prasowej „Balkancaru” zaprezentowano tegoroczną ekspozycję tej firmy. Wśród wielu nowości prezentowanych po raz pierwszy w Poznaniu znajduje się m. in. rodzina wózków czterokołowych o udźwigu 2000 kg i wysokości podnoszenia 3300 mm.

KRONIKA TARGOWA

Wczoraj tereny MTP odwiedziła radziecka delegacja Komisji Planowania Gospodarczego GOS-PLANU, której towarzyszył wiceprzewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL Janusz Hryniewicz. Targi zwiędził też minister energetyki Indira, Krishna Chandra Panta. (map)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy skrytka nr 1074

60-959 Poznań Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85 Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł).

Indeks nr 23528.

H-13

Możliwości nie w pełni wykorzystane

W polepszaniu stosunków między wschodem a Zachodem coraz większą rolę odgrywa handel. Uznanie tego faktu przez państwa o odmiennych ustrojach społeczno-politycznych znalazło wyraz w postanowieniach europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy, zobowiązujących jej uczestników do podejmowania różnych inicjatyw i przedsięwzięć w celu uzyskania coraz korzystniejszych rezultatów w handlu międzynarodowym. Z drugiej strony — nasilenie się kontaktów gospodarczych państw o różnych ustrojach stało się istotnym czynnikiem stabilizacji ich wzajemnych stosunków, a tym samym pogłębienia procesu odprężenia.

W obradach handlowych krajów Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej państwa zachodnie zajmują wysokie miejsce; prawie czwarta część tych obrotów przypada na Europęską Wspólnotą Gospodarczą. Państwa RWPG zainteresowane są importem technologii (maszyn, urządzeń, licencji, metod organizacji i zarządzania) tudzież możliwością zakupu niektórych, deficytowych surowców, żywności oraz przemysłowych wyrobów konsumpcyjnych. Znaczenie udziału krajów naszej wspólnoty w stosunkach handlowych państw za chodnich jest co prawda mniej szej, są one bowiem dostawcą przede wszystkim surowców. Niemniej w ich eksporcie widoczne są w ostatnim czasie zmiany na rzecz wyrobów przemysłowych, które znajdują coraz więcej nabywców w państwach Zachodu.

Przykładem mogą być takie wyroby sprzedawane przez państwa socjalistyczne do krajów Wspólnego Rynku, jak statki, maszyny budowlane, silniki okrętowe, obrabiarki, traktory czy produkty z drewna. Znaczenie zwiększył się eksport gotowych obiektów przemysłowych. W coraz większej mierze artykuły importowane z krajów naszej wspólnoty służą urozmaiceniu zaopatrzenia rynków zachodnich.

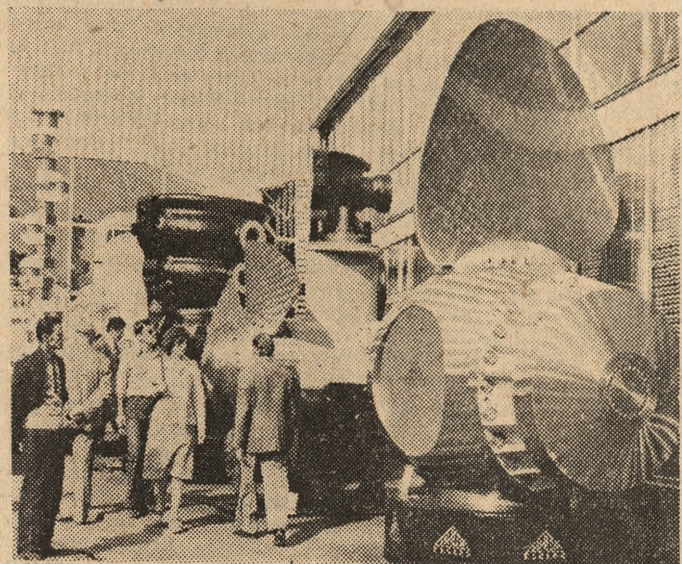
Wysoka dynamika handlu między Wschodem a Zachodem sprzyja nie tylko zaspokajaniu doraznych potrzeb. W przypadku państw socjalistycznych jest ona przede wszystkim istotna z punktu widzenia modernizacji gospodarki, w perspektywie zwiększania ich udziału w międzynarodowym podziale pracy. W warunkach spadku obrotów w handlu światowym, które tylko w minionym roku zmalały o 6 procent, szybki rozwój wymiany z krajami socjalistycznymi ma także ważne znaczenie dla państw zachodnich, stanowiąc istotny czynnik stabilizacji gospodarki, postępu technicznego i zapewnienia za trudnienia.

A jednak możliwości jakie stwarza rozwój stosunków handlowych między państwami należącymi do różnych systemów społeczno-gospodarczych, nie są w pełni wykorzystywane. Wciąż działają przeszkody utrudniające naszym towarom dostęp na rynki zachodnie. Oblicza się, iż w samej tylko wymianie handlowej między państwami członkowskimi EWG a RWPG dyskryminacja celna ze strony zachodnioeuropejskiej „dziewiątki” sięga w niektórych grupach towarów 10 a czasem nawet 20 procent. Wiele naszych wyrobów przemysłowych podlega ograniczeniom ilościowym lub w ogóle nie może być sprzedawanych na rynku EWG. Dotyczy to między innymi takich towarów, jak przetwory rolno-spożywcze, tekstylia czy obuwie, których eksport mógłby znacznie poprawić nasz bilans handlowy z Zachodem.

Mając to na względzie i postępując w myśl założeń Kon-

ferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, w lutym tego roku RWPG wystąpiła z projektem normalizacji stosunków z EWG. W liście przekazanym na ręce przewodniczącego Rady Wspólnego Rynku, pełniącego tę funkcję obecnie premiera Luksemburga Gastona Thorne'a, zawarte zo-

nie wchodzi w grę a współpraca pozbawiona jest szerszych perspektyw. „Polityka rozwojowa i energetyczna obu stron jak również przedsięwzięcia w dziedzinie ochrony środowiska — stwierdza jeden z czołowych ekspertów zachodnioeuropejskiej wspólnoty, Ralf Dahren-dorf — stwarza wiele istotnych



Jednym z wystawców na tegorocznych MTP są Zakłady Mechaniczne „Zamech” z Elbląga, współpracujące ze stoczniami wielu państw, w tym między innymi naszych sąsiadów skandynawskich.

Fot. — H. Kamza

stały konkretne propozycje w sprawie określenia podstaw wzajemnej współpracy. Mimo oczywistych korzyści, które taka współpraca przyniosła wszystkim państwom w niej uczestniczącym, odpowiedź na propozycje państw socjalistycznych nie ujrzała dotychczas światła dzienne, tonąc w gąszczu jałowych dyskusji na kolejnych sesjach ministerialnych EWG.

Zwłoka, w odpowiedzi na propozycje państw socjalistycznych, skłania niektórych komentatorów zachodnich do szukania przyczyn tego stanu rzeczy w trudnościach obiektywnych. Kładą oni nacisk na różnice dzielące oba ugrupowania pod względem politycznym, gospodarczym i strukturalnym. To właśnie sprawia, że — ich zdaniem — zawarcie porozumienia o współpracy między socjalistyczną zachodnioeuropejską wspólnotą gospodarczą nie jest możliwe.

Oczywiście, różnice między tymi dwoma ugrupowaniami są bardzo istotne i nie sposób ich nie brać pod uwagę. Funkcjonują one przecież w odmiennych warunkach ustrojowych i innym służą celom. Nie oznacza to wszakże, że normalizacja ich wzajemnych stosunków

punktów stycznych. Także zbadanie wąskich gardeł wymiany gospodarczej, leży we wspólnym interesie obu ugrupowań.”

Za normalizacją stosunków między dwoma najważniejszymi ugrupowaniami gospodarczymi na naszym kontynencie, przemawia także coraz lepiej układająca się współpraca między niektórymi ich państwami członkowskimi. Wymownym tego świadectwem jest rozwój wymiany handlowej oraz powiązań gospodarczych naszej wspólnoty z takimi krajami, jak Francja i Włochy. Wyniki uzyskane w wielu dziedzinach tej współpracy, powinny skłonić również innych naszych zachodnich partnerów do usunięcia we własnym, dobrze pojętym interesie dotychczasowych przeszkód dla handlu ze Wschodem.

Wydaje się to tym bardziej konieczne, że niektóre tylko z tych przeszkód mają charakter protekcyjny, zabezpieczający własny rynek przed konkurencją obcych wyrobów. Większość z nich powstała na podłożu politycznym i mimopolitycznych zmian, które się dokonały w stosunkach państw o różnych ustrojach, jest w

Dokończenie na str. 6

JERZY WALASEK

Co dalej z eksperymentem poznańskim?

Co czwarty rolnik w Wielkopolsce ma obecnie kwalifikacje zawodowe, to znaczy przynajmniej ukończoną zasadniczą szkołę rolniczą lub kurs kwalifikacyjny. Na dobrą więc sprawę tylko z tymi gospodarzami może rozmawiać służba rolna, instruktorzy upowszechniania postępu rolniczego, bowiem mają wtedy do czynienia ze słuchaczem przygotowanym do odbioru najnowszych osiągnięć nauki i praktyki rolniczej. Pozostali rolnicy muszą co rychlej swoją wiedzę uzupełnić, aby stać się pełnowartościowymi partnerami swoich wykształconych sąsiadów, a także jednostek uspołecznionych, z którymi wchodzi w związki kooperacyjne.

Wiedza —

inwestycja najtańsza

W okresie, kiedy poszukujemy i staramy się uruchomić wszystkie rezerwy produkcyjne w rolnictwie, zdobywana przez rolników wiedza jest najtańszą i najszybciej rentującą inwestycją. Już podczas obrad IX Plenum KC PZPR w roku 1973 stwierdzono, że radykalnych rozwiązań wymaga kształcenie kadr kwalifikowanych dla rolnictwa, jak również, że powszechność kształcenia zawodowego osób, podejmujących prace w tym dziale gospodarki, staje się obiektywną koniecznością.

W tym celu trzeba było stworzyć sieć szkół rolniczych, których poziom nie odbiegałby od tych, które kształcą kadry dla innych działów gospodarki na rodowej. W toku różnych dyskusji nad modelem tej oświaty, najwięcej szans realizacji miały propozycje poznańskiego środowiska, znanego z tradycji i dobrych wyników nauczania. Podjęty w 1972 roku eksperyment poznański, polegający na przekazaniu funkcji inspektoratów oświaty rolniczej w ówczesnych powiatach gołysińskim, leszczyńskim, pleszewskim, średzkim i trzcińskim, określonym szkołom rolniczym, miał przywołanie — acz bez wyraźnego formalnego poparcia — ze strony Departamentu Oświaty Rolniczej Ministerstwa Rolnictwa. Doświadczenia pięciu szkół: Technikum Rolniczego w Grabonogu, Technikum Ogrodniczego w Lesznie, Technikum Rolniczego w Marszewie, Technikum Rolniczego w Środzie i Technikum Rolniczo-Lekarskiego w Białej — dowiodły, że warto eksperymentować, nie tylko nie tylko utrzymać, lecz także go rozszerzyć.

Centra kształcenia rolniczego

Takie centrum kształcenia rolniczego obejmowało wszystkie rolnicze i specjalistyczne zasadnicze szkoły rolnicze, szkoły przysposabiające do zawodu rolnika, ośrodki kursowego szkolenia, gospodarstwa pomocnicze, technika rolnicze i specjalizujące się w zawodach związanych z rolnictwem, tak młodzieżowe jak i dla pracujących, mające swą siedzibę w szkole bazowej lub filialnej. Uległy likwidacji jako samodzielne jednostki organizacyjno-budżetowe wszystkie zasadnicze szkoły rolnicze z internatem.

Po reformie administracji, typ szkoły powiatowej przekształcił się w zespół szkół — centrum kształcenia rolniczego. Mamy takich centrów obecnie 11 w całej Wielkopolsce. Spełniają one wszystkie zadania związane z przygotowaniem kadr dla rolnictwa, na razie z wyłączeniem nauczania na poziomie szkoły wyższej. Przygotowują zatem młodzież do zawodów rolniczych na poziomie zasadniczym i średnim (nauka stacjonarna), kształcą dorosłych pracujących w rolnictwie (zaocznie, wieczorowo, kursowo), do kształcenia i szkolenia osoby zawodowo czynne, pomagają w realizacji programu szkolenia uczestników zespołów przysposobienia rolniczego, kursów kwalifikacyjnych. Trzeba też wspomnieć o pomocy metodycznej dla opiekunów i przewodników zespołów Przysposobienia Rolniczego oraz wykładowców kursów kwalifikacyjnych, o współdziałaniu ze służbą specjalistyczną Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Sielinku oraz gminną służbą rolną w upowszechnianiu wiedzy rolniczej. Centrum sprawuje nadzór pedagogiczny nad nieszkolnymi formami kształcenia ustawicznego w zawodach rolniczych na terenie objętym zasięgiem swego działania.

Naprzeciw dziesięciolecie

Integracja oświaty rolniczej w Wielkopolsce wychodzi naprzeciw programowi reformy oświaty w ogóle, dając wzorce do wykorzystania w systemie projektowanej szkoły dziesię-

cioletniej. Ministerstwo Oświaty i Wychowania ma więc gotową bazę do kształcenia kadr dla rolnictwa.

Eksperyment poznański kończy się zbieżnym rokiem szkolnym. Co z nim dalej? Twórcy eksperymentu, nie czekając na decyzje ostateczne, swej działalności oświatowej nie zaprzestają. Nie będzie już eksperymentu, a normalna, codzienna praca oświatowa.

Jakie ona daje wyniki, warto się przekonać na miejscu: w Technikum Rolniczym w Marszewie, Technikum Rolniczo-Ogrodniczym w Lesznie, czy w Technikum Rolniczym w Środzie.

W roku 1980 rolnictwo wielkopolskie będzie potrzebowało co najmniej 50 procent ludzi w nim zatrudnionych z przygotowaniem zawodowym (zasadniczym i średnim). W tej sytuacji nie wystarczą już same formy kształcenia szkolnego. Te w najlepszym wypadku dają przygotowanego absolwenta po 5—7 latach (plus dwuletnia adaptacja w środowisku pracy). Formy oświaty pozaszkolnej, umiejscowione jednak w centrum kształcenia rolniczego, pozwalają w szybszym czasie większej liczbie osób zdobyć potrzebne przygotowanie zawodowe. Zespół szkół rolniczych, obejmujący zasięgiem działania z reguły kilkanaście gmin, odcyłać będzie w kierunku kształcenia ustawicznego pracowników rolnictwa. Kontynuować będzie w przyszłości zapoczątkowane od 6 klasy szkoły dziesięcioletniej przygotowanie zawodowe. Umożliwi to bowiem system szkół pomaturalnych, z ukierunkowaniem specjalistycznym w poszczególnych zawodach rolniczych.

Przytoczone powyżej koncepcje są jeszcze w sferze dyskusji, w których żywy udział biorą przedstawiciele środowisk nauczycielskich, z kadrami pedagogicznymi Akademii Rolniczej w Poznaniu włącznie. Co z tych koncepcji się ostatecznie — przyszłość pokaże. Faktem bezspornym jest jednak, że doświadczenia eksperymentu poznańskiego w oświacie rolniczej powinny być rozważane starannie i odpowiednio spożytkowane w realizacji programu oświaty powszechnej.

MARIA POLCYNOWA

Na początek — stwierdzenie podstawowe: Polska należy dziś do ważniejszych producentów energii elektrycznej w świecie. Dwadzieścia tysięcy megawatów mocy w systemie, sto miliardów kilowatogodzin produkcji rocznej — to liczy się w Europie i świecie. W zeszłym roku, w latach poprzednich, można było eksportować energię na Wschód i Zachód czerpiąc z tego godziwe zyski. Aż tu nagle w pierwszych miesiącach roku 1976, po okresie chlubnej, acz osiągniętej kosztem wielomiliardowych wydatków stabilizacji, wystąpił deficyt. Dlaczego? Otóż wynika to z cykliczności budowania i wprowadzania obiektów do przemysłowej służby, z obyczaju wyrównywania powinności inwestycyjnych i wytwórczych pod koniec okresu rozrachunkowego.

W końcu minionego pięciolecia, kto żył starał się o zakończenie budowy tak z przesłanek chwałebnych, jak i materialnych. Obiekty włączone do ruchu zaczęły zwiększać zapotrzebowanie na energię. I oto pierwszy zapotrzebowania w pierwszym kwartale roku

1976 był o połowę większy od średniej wieloletniej. Takiego zwiększenia potrzeb nie mogła wytrzymać energetyka i po latach przerwy trzeba było wprowadzić kontrynenty wyłączeń, przyjmując utratę części dochodu narodowego jako złe koniecz

Bez komputera

Zanim włączysz telewizor

ne ale nieuniknione. Zdarzyło się to, powtórzmy, jednemu z większych i najlepiej zorganizowanych producentów energii elektrycznej w świecie, posługującemu się komputerami w codziennej dyspozycji, złączonemu liniami najwyższych napięć z grupą krajów sąsiadujących, wysyłającego energię na odległość setek i tysięcy kilometrów poza granice kraju. Ten przypadek nasuwa dwie grupy uwag, z których pierwsza ma za podmiot energetyki, druga — ekonomikę przechodzącą od reguły deficytu do dostatku a nawet obfitości.

Naszej energetyce, uzależniającej włączenie miliona nowych pralek i telewizorów, rozpoczęcie pracy przez hutę „Katowice” i kopalnię Lubelskiego Zagłębia Węgla ubogiego, potrzeba sporego zapasu mocy, takiego, który zrównoważyłby powtarza-

jące się okresowo spiętrzenia potrzeb, wynikające tak z naturalnego cyklu budowania — produkcja, jak i z obyczaju planistyczno-inwestycyjnego. Wprawdzie oznacza to konieczność wydzielania z dochodu narodowego kolejnych miliardów złotych na budowę elektrowni zwykłych i atomowych, na rozwój wytwórni budujących sprzęt, ale bez tej obfitości megawatów działalność inwestycyjna traci w pewnej chwili atrakcyjność. A ze zbyt niskiej efektywności nie ma i nie będzie kłopotów przez najbliższe dziesięciolecie. Dobrze więc, że „Zamech” w Elblągu roz-

począł budowę turbiny o mocy 360 MW, co odpowiada piątej części potencjału naszej energetyki sprzed wojny, zniszczeń, że w perspektywie najbliższych lat znajduje się energetyka atomowa — najpierw pół tysiąca megawatów z Żarnow-

gospodarka wchodzi w okres rozrostu, w którym całkowicie zmieniona skala daje impuls dla procesów lawinowych i przekreśla zarazem sens wszelkich porównań z przeszłością. Aby sprostać społecznym potrzebom, w czasie pięciu najbliższych lat nasze elektrownie muszą zwiększyć o połowę swój potencjał osiągnięty przez trzydzieści lat — przyrost mocy przekroczy bowiem 10 000 megawatów. Był czas, gdy dla zobrazowania postępu stosowano porównania z rokiem 1913, poprzedzającym pierwszą wojnę światową, następnie z 1937 czy 1938, sprzed katastrofy II wojny. Obecnie takie porównania straciły jakikolwiek sens, gdyż roczną produkcję 1938 osiągną nasze elektrownie w czasie krótszym niż dwa tygodnie, zaś jedna elektrownia odpowiada mocy całej ówczesnej energetyki.

Szóste miejsce w Europie i perspektywa dalszego awansu daje dobre rokowania — nie tylko dla polskiej energetyki.

ROMAN LENCEWICZ

W naszym stałym cyklu publicystycznym zabiera dzisiaj głos **doc. dr. hab. Eugeniusz Talejko** — kierownik Zakładu Psychologii Pracy Instytutu Psychologii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Psychologia a życie

TREŚĆ PRACY

Srodowisko pracy, w którym człowiek spędza obecnie około jednej trzeciej doby (7—8 godzin dziennie), oddziałuje na niego, poza własnym domem rodzinnym, w sposób najbardziej systema-

tyczny i długotrwały. Już z tego chociażby powodu zasługuje ono na szczególne zainteresowanie psychologii, jako nauki o postępowaniu ludzi, w obrębie której od początku bieżącemu stuleciu wyodrębnił się i rozwija specjalny kierunek nazywany psychologią pracy.

Praca ludzka jako działalność zamierzona i celowa, o bok aspektów fizjologicznych i energetycznych, posiada też aspekt psychologiczny. W każdym bowiem bez wyjątku pracy występuje wysiłek psychiczny, związany z niezbędnym orientowaniem się w przedmiocie pracy i ze sterowaniem własnymi czynnościami w toku jej wykonywania. W miarę jednak zmniejszania wysiłku fizycznego oraz intelektualizacji pracy, wzrasta udział czynnika psychicznego. Staje się on czynnikiem decydującym o wynikach i niezawodności ludzkiej pracy.

Całość obszernej problematyki jaką zajmuje się obecnie Zakład Psychologii Pracy na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu, obejmuje zagadnienia wychowania i przygotowania do pracy, określanie adaptacji człowieka do pracy. Przygotowanie do rozpoczęcia się już w okresie poprzedzającym naukę szkolną, ale nie kończy się z chwilą ukończenia szkoły zawodowej, lecz trwa niemal przez całe życie. Zmieniają się bowiem ciągle warunki i wymagania pracy oraz indywidualne zdolności i predyspozycje do pracy.

Niesłuszne byłoby jednak, aby człowiek adaptował się tylko do warunków i wymogów pracy, aby — jak mówimy — „obsługiwał” maszyny i stanowił równorzędne z maszyną ogniwo w układzie: człowiek — maszyna. Dlatego nowoczesna problematyka psychologii pracy uwzględnia także przystosowanie narzędzi, maszyn, organizacji i całego środowiska pracy do człowieka. Możliwości adaptacyjne człowieka są bowiem ograniczone, o czym się często zapomina. Tymczasem niedostosowanie warunków pracy do możliwości i potrzeb człowieka powoduje uciążliwość, które doprowadzają do szybkiego męczenia się i nie pozwalają na uzyskiwanie optymalnych rezultatów. Ten najszybciej obecnie rozwijający się dział psychologii pracy nazywa się psychologią inżynierską; dysponuje ona już obecnie zasobem konkretnej wiedzy o potrzebach i możliwościach psychicz-

nych człowieka, przydatnej dla konstruktorów, technologów, organizatorów i wszystkich kierowników pracy zespołowej.

Skomplikowany proces psychiczny towarzyszący pracy ludzkiej, wydawać by się mogło — niepowtarzalny, można dzięki cybernetyce ująć w postaci trzech kolejnych faz: 1) fazy orientowania się w otoczeniu i odbioru informacji o zadaniach i przedmiocie pracy (faza percepcyjna); 2) fazy wykorzystania bieżących i zapamiętanych wcześniej informacji, w celu powzięcia odpowiednich postanowień o własnym działaniu (faza decyzyjna); 3) fazy wykonawczej, polegającej na sterowaniu realizacją czynności wykonawczych, wynikających z wcześniej podjętych decyzji.

Ciekawe, a mało jeszcze znane, są również oddziaływania niespecyficzne, czyli psychologiczne, różnych czynników środowiska pracy, takich jak hałas, oświetlenie, kolorystyka, mikroklimat, które przecież działają w określony sposób na samopoczucie człowieka i jego sprawność psychofizyczną. Zagadnienia psychologii inżynierskiej wchodzą w zakres najnowocześniejszej nauki o pracy ludzkiej, jaką jest ergonomia.

Przedmiotem zainteresowań psychologii pracy są również stosunki między pracownikami — zarówno w układzie pionowym (przełożony — podwładny i odwrotnie), jak i poziomym (między pracownikami podobnego szczebla). Współczesne formy pracy wymagają bowiem ścisłego współdziałania coraz większych zespołów ludzi, w których każdy jest inny, różni się takimi cechami indywidualnymi, jak temperament, usposobienie, posiadane zdolności, umiejętności, doświadczenie, pragnienia i chęci. Różni się więc możliwościami w sensie szeroko rozumianych kwalifikacji oraz chęcią, określonymi lakonicznie motywacją do pracy. Skuteczne działanie zespołów ludzkich oparte jest na optymalnym zaangażowaniu zdolności (kwalifikacji) i motywacji wszystkich członków zespołu.

Do tego celu służą metody diagnostyki psychologicznej w postaci testów, prób pracy, badań aparaturowych oraz ankiet i wywiadów, których stosowanie wydaje się proste, ale interpretacja wyników wymaga obszernej wiedzy psychologicznej oraz znajomości nieraz

bardzo złożonych metod analizy. Między stosowaniem testów i ankiet a ich interpretacją zachodzi podobna zależność, jak między pomiarem temperatury i tętna a stawianiem diagnozy lekarskiej.

Umiejętność kierowania pracą zespołową, jaka jest potrzebna kierownikom wszystkich szczebli, już nie może być oparta tylko na intuicji i praktyce wychowania w rodzinie, gdyż zmienia się poziom kadry kierowniczej i zakres stawianych zadań. Wysoki poziom merytoryczny decyzji kierowniczych nie przesadza jeszcze o efektach działalności kierowniczej, która jest uzależniona także od tego, w jakim stopniu decyzje te będą uznawane, akceptowane i w konsekwencji faktycznie realizowane. Stopień akceptacji celów, decyzji i sposobów realizacji zadań, składa się na tzw. morale pracowników, czyli ich zaangażowanie w problemy zakładu pracy, reprezentowane przez jego kierownictwo.

Na tym tle można rozpatrywać stosowane w codziennej praktyce style kierowania (za rządzenia). Zamiast mówić o tradycyjnych typach zarządzania, określanych jako style autokratyczne (autorytatywne) i demokratyczne, w sposób bardziej adekwatny do obecnej sytuacji społecznej należałoby mówić o stylach dyrektywnych i integracyjnych. Pierwszy polega głównie albo wyłącznie na wydawaniu obowiązków i szczegółowych dyspozycji (dyrektyw), może nawet obiektywnie słusznych i celowych, lecz bez oglądania się na ich realizatorów. Drugi natomiast upatruje siłę i skuteczność działania zespołowego w zintegrowaniu załogi wokół wspólnych zadań oraz zgodnej współpracy wszystkich członków zespołu, świadomych swych celów. Jest to metoda sprzeczna ze znaną zasadą „di vide et impera” (dziel i rządź), której hołdują jeszcze niektórzy kierownicy, ci, którzy w egoistycznym interesie wolą mieć do czynienia z nieorganizowaną albo nawet wewnętrznie skłóconą (niezintegrowaną) grupą pracowników. Ta kłopotliwie łatwiej wprowadzić narzucić swoje zdanie, ale nie można od niej oczekiwać czynnego i zaangażowanego współdziałania oraz inicjatywy. A to przecież stanowi istotny czynnik postępu i powodzenia w pracy satysfakcji.

EUGENIUSZ TALEJKO



Fot. — D. Matuszewska

seli i Rzymie — stanowczo za mało.

— Znajduje się pan u progu kariery, zażywa już teraz europejskiej sławy, jest pan osobą, rzec można, publiczną. Wszystko to będzie zapewne narastać, niosąc nie tylko przyjemności. Jak wyobraża pan sobie taką przyszłość?

— O szczegółach mówić

Obcując ze sztuką przeżywa się więcej

Rozmowa z Krystianem Zimmermanem

w ten sposób, że moje kontakty z młodzieżą stały się nieoczekiwanie utrudnione. Podchodzą na ulicach, przychodzą po autografy do garderoby — moi rówieśnicy i mówią z całą powagą: „proszę pana”... A z dorosłymi jest jakby odwrotnie — uważają mnie za „swojego”; kontakty z nimi są teraz łatwiejsze. To wszakże dygresja, bo tak naprawdę ów dorosły świat nauki czył mnie paru istotnych, jak też potrzebnych w życiu, rzeczy. Na przykład samodzielnie

czynnościach tak prozaicznych, jak pranie, przyszywanie guzików.

Nauczyłem się też cenić czas. Zrozumiałem, iż życie biegnie bardzo szybko i trzeba maksymalnie wykorzystać każdą minutę; na ćwiczenie, wypoczynek, naukę. W rezultacie — nawet podróż nie wpływa mi teraz bezczynnie. Uczę się zazwyczaj języków. Władam nie najgorzej dwoma: angielskim i niemieckim, ale to — czego dowiodły chociażby niedawne pobyty w Brukseli.

cje z tych przedmiotów w czasie miesięcznej praktyki na budowie, co przyniosło oczekiwaną poprawę. Dzięki nowemu systemowi pracy młodzież ma więcej wolnego czasu, przeznaczającego go m. in. na czytanie. Czytelność wzrosła w przeciągu roku o 100 procent. Rozwiązano też kwestię zajęć pozalekcyjnych i sportowych. Uznano za wskazane przeniesienie ich do internatów, klubów zakładowych, Domu Młodego Robotnika. Zaproponowano udział samorządu szkolnego w samorządzie robotniczym, co bardzo wiąże młodych z starszymi kolegami, zainteresuje problemami załogi i zakładu.

Nad nowym systemem nauczania w zielonogórskiej szkole pracuje się dalej. Zakres badań rozszerzono w roku szkolnym 1975/76 o Zasadniczą Szkołę Budowlaną dla Pracujących w Gorzowie Wlkp. W tej szkole wprowadzono trochę inny podział czasu. Młodzież pracuje 2 tygodnie i 2 tygodnie się uczy.

Pierwsze badania nad nowymi systemami nauczania wykazały celowość nie tylko podziału przeznaczonego na naukę i pracę, ale również celowości zróżnicowanego nauczania dla uczniów tej samej klasy w zależności od zdolności i aspiracji na wzór liceów ogólnokształcących, w których uczeń zdaje maturę, bądź zadowala się świadectwem ukończenia szkoły.

Poszukiwanie nowego modelu kształcenia zawodowego ma na celu nie tylko zapewnić kadre fachowców, ale przygotować młodych do samodzielnego uzupełnienia wiedzy w czasie pracy, rozwijać ich zdolności twórcze.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

„Dwa lata temu byłem zwykłym uczniem liceum, gralem, czytałem, uczyłem się. I nagle... odpowie działność, zadania serio i ta reszta. Ten ruch, kołowy, filmy, prasa”...

— Słowa te wypowiedział pan krótko przed Konkursem Chopinowskim, ale zachowują one chyba nadal swoją aktualność. Niechaj więc posłużą za motto naszej rozmowy.

— Bardzo proszę, chociaż wypowiadałem się nieświadomo blisko i tak gwałtownej odmiany w moim życiu.

— Pan również musiał się zmienić...

— Wewnętrznie to może nie, ale na zewnątrz — rzeczywiście. Po konkursie, owym wstrząsie w moim życiu, ludzie zaczęli patrzeć na mnie inaczej. Trzeba było się zmienić. To znaczy pozostać takim samym jak dotychczas, jednakże w nowej sytuacji. Słowem — przystosować się do niej. Znalazłem sobie nawet na to własne określenie: „chodzić na czysto”, czyli mieć zawsze i wszędzie świadomość że jest się obserwowanym; przy czym trzeba uosabiać pewne pozytywne cechy, do których większość z nas dąży, spowodować, aby stały

Nauka zawodu

W szkole i na budowie

Trzy dni w szkole, trzy dni na budowie, czyli na praktycznej nauce zawodu — tak dzieli się tydzień ucznia zasadniczej szkoły budowlanej (i wszystkich szkół tego typu). Gdy po trzech dniach pracy przychodzi on do szkoły, to w pierwszy dzień musi na nowo „wciągnąć się” do nauki, a znaczy to, że nauczyciele muszą przy pomocy uczniów uprzednio przekazany materiał. Na efektywną naukę pozostają więc dwa dni w tygodniu, w miesiącu osiem dni (teoretycznie jest ich dwanaście), bo dni spędzone na budowie młodzież uważa za wolne od nauki.

Na budowie też bywa różnie. Na trzydniowy pobyt nie daje się im konkretnych zadań. Robią więc co popadnie, a przypadkowość nie sprzyja poznaniu całego procesu technologicznego, nie daje okazji do samodzielnego zastosowania teoretycznych wiadomości nabytych w szkole (często teoria nie nadaje się za praktyką, albo odwrotnie), okazji do rozwinięcia własnej inwencji. Gdyby chociaż widzieli efekt swojej pracy, lecz przy wykonywaniu różnych poleceń jest to nieosiągalne. Czasem nie bardzo wiadomo, co z chłopakami robić, więc daje się im czas wolny. W tej sytuacji trudno wymagać od młodych, aby polubili swoją pracę. Trudno też oczekiwać od śniegających wyników w przyswajaniu sobie wiedzy teoretycznej, a także — przywiązania do miejsca pracy i sentymentu do zawodu.

W Zielonogórskim Zjednoczeniu Budownictwa w Zielonej Górze, podobnie jak w innych przedsiębiorstwach budowlanych, borykano się z brakiem fachowców, a w szkole po prostu wolne miejsce. Przyczyn tego, że młodzież nie garnie się do szkół budowlanych, a ci, którzy je kończą, często nie podejmują pracy w wyznaczonym zawodzie i nie zawsze pozostają w macierzystym zakładzie, doszukano się nie tyle w postawie młodych, ile w systemie nauczania. Chęć zmienienia tego stanu podyktowana była nie jedynie niepokojem o wykonanie napiętych planów produkcyjnych, lecz także troską o człowieka, o rozwój jego osobowości i wykształcenia świadomej chęci pozostania „budowlanцем”.

Dla swojego pomysłu zyskała aprobatę i pomoc Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze oraz kierownictwo naukowe doc. dr. hab. Stanisława Szajka z Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Za istotę nowego systemu uznali konieczność zmian rozkładu zajęć. I tak w Zasadniczej Szkole Budowlanej dla Pracujących im. gen. K. Świerczewskiego w Zielonej Górze w roku szkolnym 1974/75 wprowadzono miesięczny pobyt w szkole i miesięczny okres nauki zawodu na budowie. Nowy podział czasowy uznano za lepszy od poprzednich trzydniowych okresów, z wielu względów.

Przed wszystkim ciągle pobyt w szkole w okresie miesiąca pozwala na pełniejsze opanowanie teorii i na jej ugruntowanie. Zakładając, jak twierdzi doc. Szajka, że przez pierwszy tydzień uczniowie będą sobie przypominali poprzednie wiadomości, to i tak pozostanie 18 dni na naukę ciągłą, gdy w poprzednim układzie trzydniowym dni takich w miesiącu było zaledwie 8—9. Na budowie również łatwiej zaplanować pracę dla młodych na okres miesiąca niż trzech dni. Dłuższy pobyt sprzyja poznaniu całego cyklu produkcyjnego, ułatwia życie się z załogą i, co najważniejsze, pozwala oglądać rezultaty swojej pracy, lepiej je ocenić.

Tytułem eksperymentu budowę Domu Weterana w Zielonej Górze powierzono brygadom młodzieżowym. Robota paliła się chłopakom w rekach. Nie było przestojów, spóźnień, a dom rósł jak przy słowiowy grzyb po deszczu, chłopcy nie mogli doczekać końca. Nareszcie widzieli dzieło swoich rąk.

Wprowadzenie nowego systemu wymaga przerehabrowania programów nauczania, skorelowania pokrewnych przedmiotów. Aktualnego nauczania tych działów teorii, które znajdują udokumentowanie na budowie. Przygotować się do nowości musieli nie tylko uczniowie, ale przede wszystkim pedagogi, nauczyciele z wodu, instruktorzy. Na kurs zorganizowany dla 20 osób przyszło 40 nauczycieli zawodu i instruktorów.

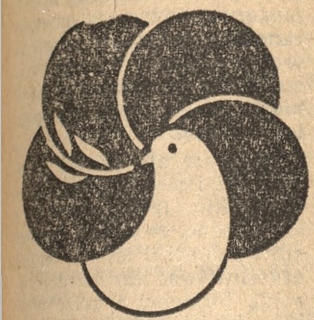
Miesięczny pobyt na budowie jest zarazem okazją do wprowadzania zajęć szeroko profilowych (będą one według zaleceń Ministerstwa Oświaty i Wychowania w każdej szkole zawodowej). Gotowego modelu jeszcze nie ma. W jego wypracowaniu biorą również udział mistrzowie. Na budowie czyni się pierwsze przymiarki. Ci sami uczniowie w zależności od potrzeb tynkują, kleją tapety, malują ściany, układają posadzkę. Łączenie tych zajęć, zamiast wykonywania jednej czynności, czyni pracę bardziej atrakcyjną, likwiduje przestoje i przyspiesza cykl produkcyjny.

Argumentów za podziałem nauki w zasadniczych szkołach zawodowych na cykle miesięczne (miesiąc pracy i miesiąc nauki) jest wiele. Nie znaczy to jednak, że zielonogórskie poszukiwania nowych koncepcji programowych są znalezieniem złotego środka. Jeszcze nie wypowiedzieli się fizjologowie, czy praca fizyczna przez miesiąc nie męczy uczniów. Trwają badania specjalistyczne, pedagogiczne, psychologiczne, socjologiczne.

Po roku eksperymentowania przeprowadzono badania nad nowym systemem. Okazało się, że znalazł on aprobatę wśród ponad połowy uczniów. Wyraźnie podniósł się wyniki kształcenia zawodowego, wzrosło tempo pracy, jakość wykonywanych prac, zmniejszyła się liczba spóźnień. Natomiast wyniki z przedmiotów ogólnokształcących obniżyły się. Zorganizowano więc dla uczniów słabszych obowiązkowe konsulta-

19 - 24 czerwca w Warszawie

Europejskie forum młodzieży dla pokoju, postępu i współpracy



Opinie komentatorów i obserwatorów wydarzeń miałyby być jedną z najważniejszych w Europie konferencji politycznych młodzieży po II wojnie światowej. Przybędzie na nią 1500 osób reprezentujących prawie wszystkie państwa Starego Kontynentu. Już teraz, na dziesiątą przed rozpoczęciem obrad EUROPEJSKIEGO ZGROMADZENIA MŁODZIEŻY I STUDENTÓW, którego miejscem będzie (od 19 do 24 czerwca) stolica Polski, zyskało ono miano „młodzieżowych Helsinek”. Z racji doniosłej tematyki tego spotkania, ujętej w hasło: „O trwałą pokój, bezpieczeństwo, współpracę i postęp społeczny” — jak też — bezprecedensowego w dotychczasowej historii młodzieżowej dyplomacji rozmachu konferencji.

Dla nas, młodego pokolenia Polaków, zgromadzenie nabiera szczególnej wagi i wymowy, daje powód do ogromnej satysfakcji. To, że odbędzie się ono w Warszawie, odczytać należy jako dowód uznania dla działalności naszego państwa (w tym także aktywnego udziału młodych) na rzecz bezpieczeństwa i międzynarodowej współpracy.

Idea zwołania europejskiego forum młodzieży zrodziła się w roku 1972, gdy trudno jeszcze było przewidzieć pomyślny finał Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Ogłoszenie Wielkiej Karty Pokoju — stało się dla młodych szczególnie silnym impulsem do tworzenia płaszczyzny, na której mogliby dokonać bezpośredniej wymiany poglądów i skonkretyzowania kierunków oraz sposobów uczestnictwa w procesie umacniania pokoju na świecie i współpracy krajów, narodów i organizacji. Powojenne pokolenie naszego kontynentu — bez względu na za-

patrywania i orientacje ideologiczne (do Warszawy przybędą komuniści, socjaldemokraci, chrześcijańscy demokraci, liberałowie, konserwatyści i ewangelicy) pragnie wnieść twórczy i jak najbardziej znaczący wkład w dzieło odprężenia i współpracy.

Pierwszym konkretnym zwinięciem młodzieżowego zgromadzenia europejskiego było ubiegłoroczne spotkanie — właśnie w stolicy Finlandii — tzw. grupy inicjatywnej. Przedstawiciele Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej zgłosili wówczas kandydaturę Warszawy na zorganizowanie przyszłego „szczytu”. Następne kroki na drodze przygotowań poczyniono podczas kolejnych debat: regionalnych i dwustronnych, wewnętrznych organizacyjnych i międzynarodowych seminariów, konsultacji i wreszcie na spotkaniach, które odbyły się w roku bieżącym w Oslo i Sofii z udziałem kilkuset reprezentantów związków młodzieżowych.

Uczestnicy warszawskiej konferencji reprezentować będą około 100 organizacji, zarówno międzynarodowych — ze Światową Federacją Młodzieży Demokratycznej, Międzynarodowym Związkiem Studentów, Międzynarodową Organizacją Socjaldemokratów na czele — jak i ugrupowań narodowych oraz regionalnych.

Zasadniczym celem spotkania jest — jak poinformował w jednym z wywiadów przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Zgromadzenia, sekretarz Rady Głównej FSZMP, Andrzej Jeż — udzielenie konstruktywnej odpowiedzi młodemu pokoleniu Europy na podstawowe pytania KBWE. Delegaci podsumują przy tym dotychczasowy udział młodzieży w walce o pokój, bezpieczeństwo i rozwój współpracy na naszym kontynencie, określą kierunki dalszych poczynań, których celem jest zapewnienie procesom odprężenia — nie odczuwalnego charakteru. Oczekuje się też, iż trwałym wynikiem warszawskiego

spotkania będzie szybki postęp w dziedzinie ogólnoeuropejskiej współpracy młodzieży reprezentującej rozmaite środowiska.

Na porządku dziennym obrad, które — według informacji organizatorów — toczyć się będą na sesji plenarnej, w komisjach i sesjach roboczych, podczas specjalistycznych seminariów i konferencji „okrągłego stołu”, znajdą się takie m. in. sprawy, jak umacnianie frontu solidarności młodzieży z postępowymi i demokratycznymi ruchami społecznymi w Europie i na świecie, walka o prawa młodego pokolenia, kwestie bezrobocia w krajach kapitalistycznych, problemy rozwoju współpracy młodych robotników, twórców kultury i sztuki, studentów, uczniów.

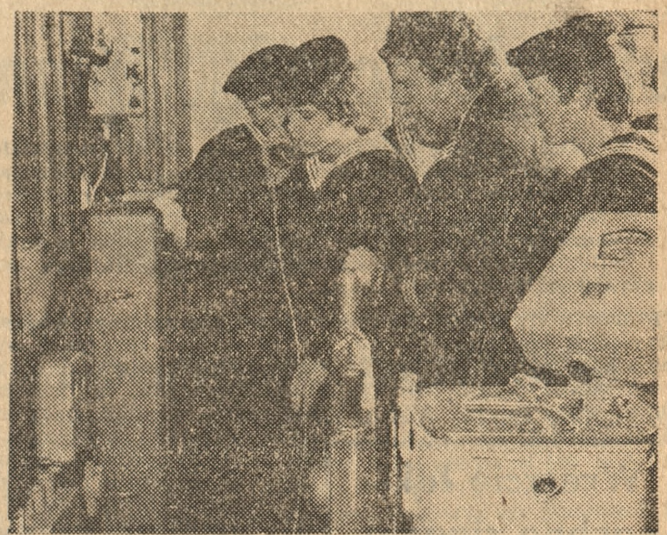
W składzie polskiej delegacji, która będzie liczyć około 50 osób, znajdują się przedstawiciele wszystkich środowisk młodzieżowych. Nie zabraknie wśród nich i kilkusobowej reprezentacji Wielkopolski, która — zamierza aktywnie włączyć się w nurt dyskusyjnych zagadnień.

Młodzież polska — jak zapowiada Witold Nawrocki z ZG SZSP, odpowiedzialny za merytoryczne przygotowanie naszej delegacji — zademonstruje uczestnictwo Polski w rozwoju współpracy w Europie. Uczyni ona wszystko, by zgromadzenie zakończyło się pełnym sukcesem, by stało się istotnym krokiem w rozwijaniu kontaktów młodzieży i studentów naszego kontynentu w duchu uchwał z Helsinek.

W. N.

W Liceum Morskim

Przed czterema laty utworzono Liceum Morskie w Gdyni ze statką bazą na statku szkolnym „Edward Dembowski”. Nauka trwa 4 lata. Oprócz przedmiotów ogólnokształcących i ogólnotechnicznych młodzi adepci sztuki marynarskiej uczą się wielu przedmiotów specjalistycznych, zwłaszcza z dziedziny wiedzy okrętowej, budowy statków, nautyki, okrętowych urządzeń napędowych i mechanizmów pomocniczych. Nauka obejmuje warsztatowe zajęcia praktyczne oraz praktykę na własnym statku i statkach Polskich Linii Oceanicznych. Liceum Morskie przygotowuje uczniów do pracy w charakterze marynarzy. W związku z rozwojem techniki okrętowej i wejściem do eksploatacji stat-



Fot. — CAF

ków zautomatyzowanych, szkoli kadry zdolne obsługiwać i eksploatować skomplikowane, wysoko zautomatyzowane urządzenia.

KSIAŻKA

Nowe socjalistyczne obrzędy i obyczaje

niu pełnić pozytywną rolę w dziele socjalistycznego wychowania w procesie produkcji.

Swoje uogólnienia, rozważania i wnioski Ludwik Jagiellak i Stanisław Kryśkow oparli m. in. na badaniach przeprowadzonych w wielkich zakładach produkcyjnych kilku pokrewnych branż (Hutnictwo Żelaza i Stali, Metali Nieżelaznych, Koksownictwo oraz Przemysł Materiałów Ogniotrwałych).

Odnajdujemy niektóre ich spostrzeżenia. Obyczajem o bardzo wysokiej randze jest jubileusz pracy. Wszystkie zakłady objęte badaniami przywiązują do tej sprawy dużą wagę. Jubileusz pracy stanowi ważny, akt w życiu człowieka. „Odznaczenie pracowników jest symbolicznym podkreśleniem wartości ich zasług dla rozwoju zakładu, a tym samym dla gospodarki narodowej, dla społeczeństwa”. Jubilat otrzymuje w Dniu Hutnika odznaczenia państwowe, nagrody pieniężne, dyplomy uznania, listy pochwalne oraz życzenia i kwiaty od kolektów zakładowych. W uroczystości biorą też udział ich najbliżsi. Zwykle uroczystości jubileuszowe kończą się wspólnym obiadem jubilatów i ich rodzin przy udziale przedstawicieli i organizacji partyjnej i związków zawodowych.

Obyczaje i obrzędy związane z jubileuszem pracy zostały już mocno ugruntowane w zakładach, podobnie istnieje już powszechnie dobry obyczaj uroczystego żegnania pracowników odchodzących na emeryturę.

Jeszcze nie wszędzie przyjęły się godne uznania obyczaje i obrzędy pasowania na hutników absolwentów szkół zawodowych. Z 48 badanych zakładów obrzęd ten stosuje tylko 6 (w dwu terminach po zakończeniu roku szkolnego lub

w Dniu Hutnika). Posłuchajmy jak obrzęd ten odbywa się w Hucie im. Cedlera. Absolwenci II klas zasadniczej szkoły zawodowej zbierają się w Zakładowym Domu Kultury, gdzie „Uroczystość prowadzi mistrz ceremonii ubrany w galowy strój hutniczy wraz z pomocnikiem ubranym w biały strój hutniczy, wraz z pomocnikiem ubranym w biały strój wielkopiecownika. Mistrz ceremonii odczytuje słowa przyrzeczenia, które absolwenci powtarzają za nim. Każdy jest przepasany szarfą w barwach hutniczych. Absolwenci podchodzą kolejno do ustawionego na środku sceny kowadełka i uderzają młotkiem w trzymany przez pomocnika pręt stalowy; następni przechodzą do mistrza ceremonii, który uderzając ich szabelką w ramię dokonuje właściwego pasowania na hutnika. W dalszej kolejności, okolicznościowe przemówienia wygłasza: dyrektor szkoły, dyrektor huty, przewodniczący rady zakładowej”.

Nie sposób opisać w krótkiej nocie recenzyjnej wszystkich rezultatów badań, refleksji i wniosków, jakie obaj autorzy zgromadzili w swej publikacji. Podaje tylko niektóre w formie ilustracji. Wszystkich zainteresowanych gorąco zachęcam do nabycia i przestudiowania książeczki Jagiellaka i Kryśkowskiego. Na pewno będzie ona po mocą w wymianie doświadczeń w upowszechnianiu i doskonaleniu treści nowych obyczajów i obrzędów socjalistycznych.

STANISŁAW MARKIEWICZ

* Ludwik Jagiellak, Stanisław Kryśkow: „Socjalistyczne obyczaje i obrzędy w zakładach pracy” wyd. Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej CODKL, Warszawa 1975, str. 72.

HUMOR I SATYRA



— Kto był taki dowcipny i domagał się pani Losce wasy?

trudno. Wiem, że muszę wykorzystać szansę. A to uzależnione jest między innymi od mądrej realizacji spraw, o których przed chwilą wspominałem — łączenia nieustannej nauki z działalnością koncertową.

— No właśnie — jak radzi pan sobie z tym obecnie, będąc przecież studentem pierwszego roku Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach?

— Dzięki indywidualnemu programowi studiów — zupełnie dobrze. Trochę kłopotów może być z przedmiotami pozamuzycznymi, które zaliczać powinienem w ściśle określonych terminach.

— Proszę nam zdradzić, kim chciał pan zostać będąc kilkuletnim chłopcem?

— Muzykiem.

— Spodziewałem się innej odpowiedzi. Myślę, iż wpływ i to silny, na pańskie zainteresowania muzyczne wywarli rodzice...

— Bezspornie. Fakt, że jestem dzisiaj pianistą zawdzięczałem rodzicom, atmosferze rodzinnego domu. Ojciec jest muzykiem. On pierwszy zapoznał mnie z klawiaturą, uczył grać na instrumencie. On zaprowadził mnie, gdy

miałem siedem lat, do Andrzeja Jasińskiego i asystując przy ćwiczeniach rozbudził moje zainteresowania. Uczyl dostrzegać w muzyce piękno. Dlaczego podkreślam ten wpływ rodziców? Nie bardzo wierzę w jakieś zdolności. Jest to jednak ogromnie złożona kwestia... Nie, przepraszam, w ogóle o tym nie mówmy — to temat zbyt obszerny i skomplikowany, żeby rozwinąć go w kilku zdaniach.

— A co według pana daje młodym ludziom obcowanie z muzyką, ze sztuką w ogóle?

— Na pewno młodzież interesująca się sztuką, czuła na nią i obcuje z nią jest inna. Głębiej przeżywa życie.

— Wprowadziliśmy ostatnio na nasze lamy kampanię publicystyczną „Żyć ciekawie”. Co dla pana oznacza to hasło?

— Żyć ciekawie? Rzecz polega chyba na tym aby urozmaicać sobie życie. Trzeba znaleźć przede wszystkim jakiś cel i oddać się całkowicie osiągnięciu tego celu; dając się jednemu rzeczom i dając w niej do doskonałości.

Rozmawiał:

WOJCIECH NENTWIG

w równaniach, może zdradzi pa ni tajemnicę i...

— Nie musi pan kończyć, domyślam się, o co chodzi — jak wysoki jest mój chłopiec? To interesuje też wiele osób, z którymi się spotykam. Cóż, znalazłam sobie, jak zresztą

Z poznanią najwyższą w Polsce

Czy pani patrzy na wszystkich z góry?

czynią na ogół dziewczyny, ko góś wyższego ode mnie. Ma 215 centymetrów wzrostu.

— Pani narzeka często, że nie mogą w sklepach kupić dla siebie gotowych, gustownych ubiorów. Ale przeżwanie szukają mniejszych rozmiarów. Pani potrzebuje większych.

— I na ogół dostają w skle-

pach... dla panów. Sporo jednak odzieży muszę sobie szyć na zamówienie. Gorzej z butami. Noszę nr 10 i praktycznie nie mogę zaopatrywać się tylko w obuwie męskie. Na wyjątkowe okazje mam buty damskie, które w moim roz-

Z poznanią najwyższą w Polsce

Czy pani patrzy na wszystkich z góry?

miarze uda mi się niekiedy znaleźć w handlu.

— Ulubione zajęcia poza ko sztykową?

— Nie mam zbyt dużo wolnego czasu, bo oprócz intensywnego treningu, uczę się zaocznie w Technikum Chemicznym na Starołęce. Lubię jednak bardzo film i taniec Ale...

Chcę pójść do kina, muszę dużo wcześniej wykupić bilet na miejsce gdzieś w końcu widowni, bo inaczej wysłucham je potem uwag o moim wzroście; przeskakdam w oglądaniu projekcji siedzącym za mną. Potańczyć zaś mogę jedynie z moim chłopcem, gdyż kilka pierwszych zabaw, na które poszłam sama — przesiedziałam.

— Gdyby więc zważyć — a może zmierzyć — plusy i minusy wysokiego wzrostu kobiety, to przeważałaby szala...

— ...chyba jednak tych drugich.

— A najbliższe plany?

— Oczywiście, zdać maturę i wystąpić w narodowej drużynie na następnej Olimpiadzie, w Moskwie.

Rozmawiał:

PIOTR BOROWICZ

STRONA

GŁOS — 9 VI 1976

Poselska debata nad realizacją ubiegłorocznego planu i budżetu

Komisje sejmowe kontynuują rozpoczętą w poniedziałek debatę nad wykonaniem ubiegłorocznego planu i budżetu — szczegółowo rozpatrując części sprawozdania rządowego dotyczące poszczególnych resortów i instytucji centralnych. Posiedzenia odbyły kojące komisje: gospodarki morskiej i żegluga, handlu zagranicznego, przemysłu lekkiego oraz górnictwa, energetyki i chemii.

Posłowie stwierdzili, że we wszystkich omawianych dziedzinach — pomyślnie zostały zrealizowane podstawowe zadania planowe na 1975 r.

Wreszcie łąki pachną sianem

Miniony, pogodny tydzień szybko poprawił stan naszych łąk i pastwisk. Rolnicy spieszą nie przystąpić do pierwszego pokosu traw. W Poznaniu zbierają się je będzie z około 50 000 hektarów. Dwutygodniowe opóźnienie w sianokosach nie zaważyło na większym stopniu na wysokości plonów. Kształtować się one będą mniej więcej na poziomie roku ubiegłego — 40 kwintali siana z hektara. Przesunięcie terminów sianokosów może spowodować jednak komplikacje w pracach polowych; drugi pokos traw zbierają się prawdziwie dobiegają z żniwami. Dotychczas w woj. poznańskim skoszone 17 procent użytków zielonych. Przewiduje się, że nasilenie tych prac trwać będzie do połowy czerwca.

Gwarantowany 3-krotny zbiór traw możliwy jest z obszarów pielęgnowanych — zmniejszających i zagospodarowanych, a takich jest w województwie poznańskim około 70 procent.

Doskonale plony siana mieć będzie w tym roku zespołowe gospodarstwo rolne Bąblin, na leżącej do SKR Oborniki. Przed ponad rokiem przejęło ono łąki od gospodarstwa podupadłych, teraz, dzięki wysokiemu nawożeniu, dawny nieużytek daje ponad 250 kwintali zielonej masy z pierwszego pokosu. Jest to przykład jak bardzo stan łąk zależy od nasilenia.

Obecnie na pielęgnowanych użytkach zielonych wysiewa się w Poznaniu 275 kg NPK na hektar, ale na koniec 5-letniej przewiduje się ponad 400 kg nawozów.

W tym roku do dyspozycji rolników będzie nieco więcej sprzętu mechanicznego. Na przykład kółka rolnicze dysponują 142 kosiarkami rotacyjnymi, 470 ciągnikowymi i 220 prasami zbierającymi. (zd)

TELEWIZJA

„Żeby wszystko było jak należy“

Teatr telewizyjny stwarza najliczniejszą teatralną publiczność przede wszystkim możliwość oglądania na ekranie wybitnych polskich aktorów. Swoją grą prezentują oni pewne wzorce niekiedy postawy wobec świata. Pewien zespół reakcji i emocji wyrażających to, co nieraz najskryciej w człowieku.

W poniedziałkowym teatrze oglądaliśmy utwór włoskiego pisarza Luigi Pirandella (1867—1936) „Żeby wszystko było jak należy”. Pirandello — ongiś wydawało się niedościgniony mistrz scenicznej intrygi, dzisiaj trochę swym upozowaniem życia na scenie nuży. Mniej istotne były wszakże perypetie fabularne spektaklu, ważniejsza — próba postaw.

Grała w przedstawieniu reżyserowanym przez Ludwika Renę pięć jada znanych i popularnych aktorów. Tyle, że mały ekran jest dość okrutnym sędzią. I jakże na przykład obnażył całą minorę, cały wysiłek tylko zagrał na prawdy przez Magdalene Zawadzka. Nie ułatwił jej zresztą zadania Gustaw Holoubek, którego troski w poszukiwaniu swej tożsamości ojcowiskowej miały trochę niepotrzebnie wymiar i nateżenie rozpacz Edypa, ongiś wielkiej kreacji tego aktora. Sprawdziło się natomiast aktorstwo podawane zwykłej prostotą. Sprawy też ironicznymi środkami: Andrzej Szechenkowski, Wandy Luczycka, Maciej Damięcki. Trawstulając tytuł spektaklu — żeby wszystko było jak należy, zebrani przed szklanym ekranem oczekujemy prostych w gruncie rzeczy, zwykłych w swej prawdziwości postaw. Nie — upozobania. (bran)

Handel zagraniczny zwiększył o 12,1 procent eksport w wymiarze handlowym z krajami socjalistycznymi, z którymi korzystnie ukształtowało się saldo obrotów towarowych. Nastąpił dynamiczny wzrost eksportu wyrobów przemysłu elektromaszynowego do wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych. Osiągnięto pewną poprawę rytmiczności dostaw eksportowych.

Zwiększył się tonaż polskiej floty i unowocześniona została jej struktura, wzrosła zdolność przeładunkowa portów, osiągnięto dalszy postęp techniczno-ekonomiczny we wszystkich przedsięwzięciach gospodarki morskiej.

W ub. r. wydobyto 171,6 mln ton węgla — o 9,6 mln ton więcej niż w 1974 r. o 7,6 procent w porównaniu z 1974 r. większa była produkcja energii elektrycznej. Udokumentowano nowe złoża surowców mineralnych.

Wysoki — przekraczający 16 procent wzrost dostaw wyrobów rynkowych zanotował w ub. r. przemysł chemiczny, który umacnia swą pozycję wśród producentów, zaopatrujących rynek wewnętrzny.

Najwyższy w całym 5-leciu wzrost produkcji — o 14,5 proc. — osiągnął w 1975 r. przemysł lekki. Wysoki był udział w produkcji rynkowej wyrobów nowych i zmodernizowanych. Przekroczono też plany eksportu. Podniósł się poziom wzornictwa — choć jeszcze w stopniu nie w pełni zadowalającym.

Posłowie, mówiąc o dokonaniach minionego roku, akcentowali pełną zaangażowania postawę załóg, które swą ofiarnością i zobowiązaniami.

Wkład polskich dziennikarzy w 30-letni dorobek MOD

Przed 30 laty — 8 czerwca 1946 r. — na kongresie w Kopenhadze powstała Międzynarodowa Organizacja Dziennikarzy. Skupia ona obecnie ponad 100 krajowych organizacji dziennikarskich z całego świata. Jednym z aktywnych uczestników MOD jest polska organizacja dziennikarska — Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich.

Przedstawiciele SDP zaznaczyli swoją aktywną obecnością niemal wszystkie organizacje międzynarodowe konferencje, sympozja i seminaria, akcje i spotkania postępowych dziennikarzy, inicjując liczne przedsięwzięcia służące rozwojowi współpracy i wymianie doświadczeń w różnych dziedzinach przede wszystkim w umacnianiu pokoju i utrwalaniu odprężenia w Europie i na świecie. (PAP)

Afera „Lockheeda” w Japonii

Od 30 września proces przeciwko Y. Kodamie

W Tokio podano, że w stołecznym Sądzie Okręgowym rozpocznie się 30 września br. przewód sądowy w sprawie Yoshio Kodamy, członka postaci w aferze lotniczej amerykańskiego koncernu lotniczego „Lockheed”, która wstrząsnęła życiem polityczno-gospodarczym Japonii. Wobec Y. Kodamy, 65-letniego skrajnie prawicowego polityka i „tajnego” japońskiego konsultanta firmy „Lockheed”, wysuwa się m. in. zarzut, że przyjął on poważne sumy od tego koncernu. (PAP)

KOMUNIKAT TOTALIZATORA SPORTOWEGO

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach pikarskich z dnia 5/6 VI 1976 r. stwierdzono: liga polska — 55 rozg., 13 traf. — wygr. po około 4.000 zł, 997 rozg., z 12 traf. — wygr. po 231 zł, 7.835 rozg., z 11 traf. — wygr. po 29 zł, 34.414 rozg., z 19 traf. — wygr. po 6 zł.

podejmowanymi dla uczczenia VII Zjazdu PZPR, przyczyniły się do przedterminowej realizacji i przekraczania zadań planowych. Podkreślano również walny udział wzrostu wydajności pracy w zwiększaniu się produkcji poszczególnych działów gospodarki.

Posłowie wskazywali równocześnie niedociągnięcia, formułowali wnioski, których uwzględnienie w obecnej i przyszłej działalności poszczególnych resortów powinno przyczynić się do jeszcze sprawniejszej realizacji ich zadań. PAP

„Operacja Żagiel — 76”

„Dar Pomorza” na drugiej pozycji

Na Atlantyku trwają wielkie regaty żaglowców z całego świata, uczestniczący w tegorocznej „Operacji Żagiel 76”. Obecnie rozgrywany jest drugi etap wyścigu z Wysp Kanaryjskich na Bermudy. Jednostki uczestniczące w regatach mają jeszcze do mety ok. 800 mil morskich.

Na czele stawki znajduje się radziecka fregata „Towariszcz”, drugie miejsce zajmuje „Dar Pomorza”. (PAP)

Informator turystyczny

Co warto wiedzieć przed wyjazdem do Francji

Turystom wybierającym się do Francji przekazujemy zestaw użytecznych informacji zebranych przez paryskiego korespondenta PAP:

Ceny hoteli: w kategorii „jednogwiazdkowej”, czyli najniższej klasy, płaci się od 25 do 70 franków za pokój dwuosobowy. Kategoria „dwugwiazdkowa” kosztuje od 50 do 120 franków za dobę. Kategoria „trzygwiazdkowa” od 90 do 200 franków. Listę hoteli w Paryżu można otrzymać na lotniskach i dworcach kolejowych oraz w dużej liczbie biur informacji turystycznej. Istnieje specjalna służba rezerwacji hoteli w Paryżu: nr telefonu 359 12 12, ale oferuje ona przede wszystkim hotele wyższych kategorii.

W Paryżu działa kilkadziesiąt schronisk młodzieżowych. Są one przeznaczone dla osób, które nie przekroczyły 30 lat (w wyjątkowych przypadkach 35) i na ogół nie są kooedukacyjne. Jedynym camping w Paryżu mieści się przy Łasku Bulońskim.

Ruch samochodowy: we Francji obowiązuje bezwzględna zasada pierwszeństwa z prawej strony — nawet na rondzie. Szybkość na autostradach ograniczona jest do 130 km na godzinę, na drogach szybkiego ruchu do 110 na pozostałych 90 km, a w mieście 60 km. Poza miastem obowiązuje zapieczętowanie bezpieczeństwa. W mieście od godz. 22 do 6. Litry benzyny super kosztuje 1,96 franka. W centrum Paryża płaci się za parkowanie 50

Wniosek o wotum nieufności dla rządu W. Brytanii

„Gabinet cieni” brytyjskiej opozycyjnej Partii Konserwatywnej przedstawił w Izbie Gmin wniosek o wotum nieufności dla rządu Callaghana, przede wszystkim w związku z jego polityką gospodarczą.

Jest to pierwszy tego rodzaju wniosek od wyborów powszechnych w październiku 1974 r., jego przyjęcie doprowadziłoby do ustąpienia rządu laburzystowskiego i rozpisania nowych wyborów powszechnych.

Jednakże obserwatorzy polityczni w Londynie nie sądzą, aby ta inicjatywa podjęta przez przywódcę Partii Konserwatywnej, Margaret Thatcher, powiodła się. Konserwatyści wykorzystali kryzys funta szterlinga dla podjęcia akcji, która w tej chwili — jak się wydaje — jest nieco spóźniona, bo wicekanclerz skarbu, Denis Healey, zakomunikował w poniedziałek, 7 bm. o przyznaniu W. Brytanii pożyczki w wysokości 5,3 mld dolarów przez dziesięć głównych państw kapitalistycznych dla podtrzymania pozycji waluty brytyjskiej. W efekcie, sytuacja funta na giełdach międzynarodowych uległa wyraźnej poprawie.

Jak oświadczył rzecznik prasowy Partii Liberalnej — J. Par-doe, ewentualny kryzys gabinetowy nie leży w tej chwili w interesie kraju i z pewnością nie pomoże, a tylko zaszkodzi, wysiłkom zmierzającym do stabilizacji pieniądza brytyjskiego. (PAP)

Nasze prywatne rezerwy

Doba ma — jak wiadomo — określoną liczbę godzin. Najwięcej z nich zabierają nam — jak obliczył niedawno GUS — czynności związane z zaspokojeniem potrzeb fizjologicznych, a wśród nich zwłaszcza sen. Dalej w kolejności idą: praca zawodowa, czas wolny, zajęcia domowe, dojazdy oraz zajęcia obowiązkowe poza domem i nauka. Rzecz jasna, ten podział doby, według czasu przeznaczonego na wykonywanie określonej czynności, dotyczy tzw. przeciętnej. Bo już np. w budżecie czasu kobiet więcej czasu zajmują obowiązki domowe niż praca zawodowa. Czynniki różnicujące są także: rodzaj i charakter wykonywanej pracy, miejsce zamieszkania, stopień wykształcenia oraz grupa społeczno-zawodowa, do której się należy.

O rozkładzie naszego dnia decyduje przede wszystkim praca. Czas przez nią zabierany zależy głównie od miejsca zamieszkania. Na wsi bowiem pracuje się, generalnie rzecz biorąc, dłużej, a wynika to — jak należy przypuszczać — głównie z potrzeby nieprzerwanej obsługi inwentarza żywego. Przemawia za tym wniosek fakt, że kobiety wiejskie, które na pracę w polu poświęcają niemal tyle samo czasu co mężczyźni, o wiele więcej czasu zmuszone są przeznaczyć na pracę w obejściu.

Skoro już mowa o czynniku, jakim jest płeć, warto podać, że również w mieście mężczyźni przeznaczają na zajęcia domowe o wiele mniej czasu niż kobiety. Pracujący mężczyźni nie wykonują bowiem swe obowiązki zawodowe przeciętnie o 117 minut na dobę dłużej niż pracujące kobiety (w mieście różnica wynosi 32 min., na wsi 170), zajęcia domowe natomiast zajmują kobietom przeciętnie 285 minut, mężczyznom zaś tylko 120 minut. Efekt — jeśli tak można to określić — nierównomiernego podziału obowiązków jest ilość pozostającego do dyspozycji przedstawicieli obu płci czasu wolnego: kobiety mają go w ciągu doby o 58 minut mniej niż mężczyźni z tym, że kobiety w mieście aż o 81 minut, co wynika z konieczności stania w kolejkach i dojazdów.

Ciekawe jednak, jak wykorzystujemy czas wolny? Ołóż okazuje się, że narodowym hobby Polaków niezależnie od płci, wieku, wykształcenia itd. stała się telewizja. Na jej oglądanie przeznaczamy przeciętnie 129 minut dziennie. Drugim najbardziej preferowanym sposobem spędzania wolnego czasu jest odpoczynek bierny. W kolejności idą czytanie gazet i czasopism, spot-

kania i zabawy, rozmowy z członkami rodziny, a następnie rozmowy z innymi osobami, spacer, oglądanie imprez i czytanie książek. Uszczególnienie form spędzania czasu wolnego różni się nieco w zależności od grupy społeczno-zawodowej. I tak np. bierny sposób spędzania czasu wolnego preferują zwłaszcza emeryci i renciści, natomiast specjaliści w zawodach nietechnicznych gotowi są go zaakceptować dopiero po wyczerpaniu pozostałych możliwości.

Po prasę najczęściej sięgają emeryci i renciści, najrzadziej zaś rolnicy (głównie ścisłości nie należy dodawać, że wśród specjalistów rolnych i leśnych stopień czytelnictwa jest bardzo wysoki). Studenci z kolei więcej niż inni poświęcają czas na książki. Wspomniiane różnice nie zmieniają jednak wrażenia, że spędzamy swój wolny czas nie najlepiej dla zdrowia i psychiki, stanowiąc w nim siedzącą w czterech ścianach, a za mało sportu i innych form czynnej rekreacji.

Na koniec warto za sondażem GUS-u przytoczyć jeszcze parę faktów: otóż praca zawodowa absorbuje najbardziej czas rolników indywidualnych, najwięcej czasu wolnego w ciągu dnia mają natomiast specjaliści w zawodach technicznych. Dodatkową pracę podejmują najczęściej robotnicy budowlani — nie parają się natomiast robotnicy rolni i leśni. Najwięcej czasu, jeśli chodzi o zajęcia dodatkowe poza domem, pochłaniają zakupy.

RAFAŁ REJDAK

Możliwości nie w pełni wykorzystane

Dokończenie ze str. 3

dalszym ciągu wykorzystywaną w celu dyskryminacji robotników z krajów naszej wspólnoty.

Ze strony państw socjalistycznych nie brak dobrej woli oraz wysiłków zmierzających do wzbogacenia wymiaru handlowego i stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami zachodnimi. Wysiłki te podejmowane są z myślą nie tylko o korzyściach materialnych, które stać się mogą udziałem partnerów takiego dialogu. Wychodząc z założenia, że współpraca gospodarcza sprzyja pokojowej stabilizacji, państwa naszej wspólnoty widzą w niej także istotny element procesu odprężenia między Wschodem a Zachodem.

JERZY WALASEK

Wszystkie sale wykładowe, pracownie i korytarze w poznańskiej Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych zapelniały się pracami jej słuchaczy na dorocznej, gigantycznej — pod względem rozmiarów — ekspozycji, wystawie, prezentującej po kolei dorobek poszczególnych pracowników. Tego typu wystawy, organizowane co roku o tej porze, na zakończenie roku akademickiego, stały się w poznańskiej PWSSP tradycją. Pozwalają one pedagogom raz jeszcze rozejrzeć się w materiale i podsumować dorobek wielu miesięcy, studentom zobaczyć swe prace na tle innych, w szerszym wymiarze całej uczelni, gości z zewnątrz informują one o celach i zadaniach stawianych przez uczelnię studentom i pedagogom.

W poznańskiej szkole oglądałem wiele tego typu wystaw i po kazów. W pierwszych latach, po zasadniczej reformie programu i struktury uczelni, przeprowadzonej przez rektora Stanisława Teisseyre'a w połowie lat sześćdziesiątych, organizowane w Szkole wystawy były wydarzeniami, o których mówiło się i pisało w całym kraju. Poznańska PWSSP pierwsza w Polsce opowiedziała się wtedy za sztuką nowego realizmu, za zupełnie nowymi sposobami obrazowania

i interpretowania świata, apelującymi do wyobraźni i emocji młodych twórców. Tegoroczną wystawę zwiędza się bez tych fascynacji i emocji. Jest ona bowiem kontynuacją znanego programu. Stanowi jego rozwinięcie, a i zarazem potwierdzenie słuszności obranej wówczas drogi.

Nie sposób oceniać i klasyfikować pokazów szkolnych na tych

warsztatowo prac szukać należy więc na tej wystawie, co interesujących rozwiązań jakiegoś problemu lub tematu, świadczących o umiejętności myślenia określonymi kategoriami. Tego typu prac nie zabrakło na wystawie.

Główny ciężar ekspozycji przesunął się w tym roku jak gdyby z malarstwa i rzeźby na dyscypli-

PLASTYKA

Sztuka rozwijania wyobraźni

samych zasadach co wystawy są modułowe i na własny już rachunek działających twórców. Ocenę każdej, wyrwanej z szerszego kontekstu swej pracy, realizacji plastycznej, może być bowiem i myląca, i niesprawiedliwa. Często określony temat czy problem zadaje się przecie studentowi wbrew jego predyspozycjom, po to tylko, by rozpoznać jego możliwości w obec mu dzieł, sam sposób jego rozumowania i podejścia do sprawy. Nie tyle skończonych, nienagannych

projektów: architekturę wnętrz i formy przemysłowe. Zwracają uwagę prace projektowe oparte na konkretnych podkładach urbanistycznych, zlecone do realizacji szkole przez bardzo konkretnego nie raz zleceniodawcę. I tak na przykład w pracowni doc. Jerzego Schmidta możemy zapoznać się ze szczegółowymi projektami nowego, oczywiście interesującego pomysłu, ośrodka handlowo-usługowego z przeznaczeniem do realizacji na poznań-

skich Ratajach. Ciekawie prezentują się na roboczych rysunkach projekty zagospodarowania pięknej przecięci ulicy Dzierżyńskiego w Poznaniu, efektywne pomysły, pełnymi wyrazami plastycznego kioskami, straganami i kolorowymi elewacjami. Ilustracja problemów stawianych przez Szkołę przyszłym plastikom mogą być prace projektowe prezentowane przez pracownię doc. Jerzego Buszkiewicza polegające na znalezieniu trafnego ekwiwalentu plastycznego dla konkretnej architektury. Interesujące, pełne inwencji prace spotykamy też w pracowniach plakatu, grafiki reklamowej, form przemysłowych.

W pracowniach malarstwa brak może takich indywidualności, jak przed kilkoma laty, kiedy to studentami byli jeszcze dzieje asystenci i adiunkci, ale i tutaj, spotkać można śmiało i z tym, spotkać można malarstwo, które służyłoby malarstwu, a nie malarstwu. Mało na wystawie jeszcze jedno. Mało na wystawie studiów z natury, prac typowo warsztatowych i szkolnych. Niezależnie od tego, mających na zadany temat, mających w praktyce sprawdzić siłę wyobraźni przyszłego plastyka, jego umiejętności działania i myślenia.

O. B.

Radziecki sport przed Olimpiadą

Rozmowa z Siergiejem Pawłowem - przewodniczącym Komitetu

Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR

Jakie są prognozy dla sportowców radzieckich na bieżący rok?

— Podczas zimowej i letniej Olimpiady 1972 r. reprezentacja ZSRR zdobyła najwięcej złotych medali i najwięcej medali w ogóle. Fakt ten zobowiązuje i nakłada dużą odpowiedzialność na Igrzyskach Olimpijskich we wszystkich konkurencjach oprócz hokeja — dyscyplina ta za czynną się dopiero w ZSRR rozwinąć. Tak więc do Montrealu wysyłamy liczną i silną reprezentację, która — jak się wydaje — ma szansę na sukces. — Na czym opiera się to przekonanie?

— Po pierwsze na ogólnych osiągnięciach masowego sportu radzieckiego i na doświadczeniach zgromadzonych z dotychczasowych występów na Igrzyskach Olimpijskich. Radzieccy sportowcy rozpoczęli występy na letniej Olimpiadzie roku 1952 i zimowej w 1956 r., uzyskując od tego czasu albo zwycięstwo, albo jedno z czołowych miejsc w nieoficjalnej punktacji zespołowej. Zdobywali też z reguły wiele medali w tym i złote — 211 w sześciu letnich Olimpiadach.

Po drugie opieramy się na wynikach osiągniętych przez

sportowców ZSRR na mistrzostwach świata i Europy rozgrywanych w okresie pomiędzy Igrzyskami Olimpijskimi. Ogólnie, wyniki te oceniamy jako zadowalające.

— Co można powiedzieć o rywalach?

— Sportowcy USA najsilniej się w konkurencjach pływackich. Dla przykładu można podać, że na ostatnich mistrzostwach świata zdobyli oni 9 złotych, 10 srebrnych i 9 brązowych medali. Bardzo groźni są oni także w kilku innych dyscyplinach sportu objętych programem olimpijskim.

Bardzo wysoki poziom reprezentują sportowcy NRD. Różnego rodzaju zawody rozegrane w ostatnich latach wykazały ich ich pozycję jest bardzo wysoka niemal we wszystkich dyscyplinach sportu, a zwłaszcza w pływaniu, lekkiej atletyce, wioślarstwie i kajakarstwie. Sądzę, że sportowcy NRD będą pretendować do pierwszego miejsca w nieoficjalnej klasyfikacji zespołowej.

Udział w Igrzyskach Olimpijskich uważa się w Związku Radzieckim przede wszystkim jako poparcie idei ruchu olimpijskiego we współczesnym świecie. Zwiększa po historycznej konferencji w Helsinkach, która umocniła proces odprężenia międzynarodowego, przyczyniła się do zbliżenia na rodów i państw. ZSRR utrzymuje kontakty sportowe z 87 krajami, bierze aktywny udział w pracach 70 międzynarodowych organizacji sportowych nie szczędząc wysiłków dla sprawy dalszej demokratyzacji sportu i wykorzystania go jako czynnika umocnienia współpracy i pokoju.

— Rok 1973 był ostatnim w kolejnym cyklu olimpijskim i zarazem ostatnim rokiem dziewiętej pięciolatki radzieckiej. Jakże są najważniejsze osiągnięcia w rozwoju kultury fizycznej i sportu w tym okresie?

— W okresie między olimpiadami liczba osób należących do federacji sportowych wzrosła w ZSRR do 52 milionów. Pomyślnie realizowane były także plany w dziedzinie rozbudowy bazy sportowej, przygotowania kadr, badań naukowych i inne. Tylko w ciągu czterech lat międzyolimpijskich

skich w ZSRR zbudowano 114 stadionów, 7236 sal sportowych, 220 krytych basenów, 1376 baz narciarskich, 5800 strzelnic sportowych itd. Spośród tych obiektów warto wymienić takie, jak tor wioślarstwa w Moskwie, wysokogórskie lodowisko Medeo w pobliżu Alma-Aty, stadion narciarski i biathlonowy „Raubiczi” pod Mińskiem, czy kompleksową bazę dla sportów zimowych w Bakuriani (Gruzja).

— Jakże znaczenie dla rozwoju kultury fizycznej i sportu w ZSRR będzie miał fakt, że letnie Igrzyska Olimpijskie w 1980 r. odbędą się w Moskwie?

— Mamy już wytyczony wspólny plan perspektywicznego rozwoju radzieckiego sportu do 1990 r. Przewiduje on, że w roku 1980 różne formy kultury fizycznej uprawiać będzie 63—65 milionów osób, a w 1990 r. — 80 — 85 milionów. Sądzę, że dotychczasowych doświadczeń, można przypuszczać, iż te założenia zostaną nawet przekroczone.

Fakt, że Olimpiada — 80 — będzie się w Moskwie, będzie tu silnym bodźcem. Odczuwa się to już teraz. Wyraźnie ożywienie obserwujemy zwłaszcza w sporcie młodzieżowym i szkolnym. Wielu z tych młodych marzy o swoim udziale w moskiewskiej Olimpiadzie. Ale również wśród dorosłych Olimpiada — 80 wyraźnie wzmożła zainteresowanie sportem.

Fibak wyeliminowany z mistrzostw Francji

Wojciechowi Fibakowi nie udało zakwalifikować się do ćwierćfinałów międzynarodowych tenisowych mistrzostw Francji. Przegrał on wczoraj odłożony pojedynek z Amerykaninem Eddy Dibbem 6:7, 7:5, 3:6, 4:6. Spotkanie rozgrywano na centralnym korcie Roland Garros. (PAP)

SENSACYJNA PORAZKA ARTHURA ASHE

Do wielkiej sensacji doszło we wtorek na tenisowych mistrzostwach Francji. Najlepszy tenisista ub. sezonu Amerykanin Arthur Ashe przegrał w 1/8 finału z Węgrem Balazsem Tarocz 7:5, 6:2, 4:6, 0:6, 4:6.

12—13 bm. w Poznaniu

Mały Memoriał im. J. Kusocińskiego

Poznański Okręgowy Związek LA Wojewódzkiej Federacji Sportu zorganizował wczoraj konferencję prasową, której przewodniczył jego prezes — Kazimierz Kica. Tematem spotkania był mający odbyć się w Poznaniu 12 i 13 bm. na stadionie AZS-u Mały Memoriał im. Janusza Kusocińskiego.

Startować ma w nim około 440 zawodniczek i zawodników do lat 19, reprezentujących prawie 100 polskich klubów. Nadto przewidywany jest też udział młodych lekkoatletów z Bułgarii, Rumunii i Węgier.

W tych samych dniach rozegrany zostanie mecz juniorów Polska — Szwecja w chodzie na 5 i 10 km. Natomiast na stadionie Energetyka 11 bm. zmierzą się lekkoatletyczne reprezentacje Poznania i Cottbus. (jz)

Warta na XI miejscu

PE laskarzy dla Southgate

W finałowym meczu Pucharu Europy w hokeju na trawie między Anglią z Southgate pokonał belgijski Royal Uccle Sport 3:2. Końcowa tabela turnieju w Holandii: 1. Southgate (Anglia), 2. Royal Uccle (Belgia), 3. Rueselsheim (RFN), 4. Slavia Praga (CSRS), 5. Clubegara (Hiszpania), 6. Amsterdam (Holandia), 7. Frankfort n/Meinem (RFN), 8. Inverleith (Szkocja), 9. Lyon (Francja), 10. Beneventa (Włochy), 11. Warta Poznań, 12. Cardiff (Walia).

Poziom tegorocznych finałów Pucharu Europy w hokeju na trawie był wysoki i wyrównany. Na stapiła zmiana warty, gdyż obrońca pucharu — SC 1930 Frankfurt nad Menem zajął dopiero VII miejsce.

Grupa eliminacyjna, w której walczyła Warta, okazała się najsilniejsza. Z niej wywodził się zarówno tegoroczny zdobywca PE — Southgate, jak i drużyna, która zwyciężyła w gronie zespołów rywalizujących o miejsca V—VIII — Egara Tarassa. Nikle porażki 1:2 z Anglikami i 0:1 z Hiszpanami (a nie jak podaliśmy za Polską Agencją Prasową 0:10) sprawiły, że poznaniacy musieli toczyć pojedynki o miejsca IX—XII. Przegrali po dogrywce z mistrzem Włoch Bene Venuta 3:4 i pokonali rzutami karnymi 5:4 walijski Cardiff. (ad)

Piłkarze Zagłębia Konin i Sparty Szamotuły kandydatami na II-ligowców

Sukces solidnej pracy

Po bokserach i szermierzach również konińscy piłkarze zaczynają wypływać na szersze wody. Jedenastka Zagłębia w rozgrywkach grupy I klasy okręgowej nie przegrała od tamtegożeszniej jesieni ani jednego spotkania. Wiosną koniński zespół stracił tylko dwa gole, strzelając ich aż 42. Od trzech sezonów trenerem pierwszej drużyny, która wywalczyła prawo startu w rozgrywkach o awans do II ligi i koordynatorem wszystkich zespołów Zagłębia jest Marian Pasek.

— Gratuluję mistrzostwa grupy. Dlaczego jednak mimo bardzo dobrych rezultatów postanowił pan odejść z klubu?

— To trochę zagmatwana sprawa. Wyniki były, ale chcąc myśleć o przyszłości i nie zadowalać się tym co już zrobiliśmy potrzebne są nam podstawowe udogodnienia i warunki pracy. Niestety, zarząd klubu ciągle jeszcze interesuje się przede wszystkim boksem. Nie mogłem się na przykład doprosić o ciepłą wodę — przez 4 miesiące nie mieliśmy jej, były kłopoty z wyżywieniem. Te wszystkie problemy zostały już załatwione dzięki zainteresowaniu władz Konina.

— Jakże ma pan szkoleniowe zamierzenia i co stanowi największą przeszkodę w codziennej pracy.

— Wróciliśmy z obozu w Margoninie. Niebawem jedziemy do Cetniewa, poza tym normalna praca. Z trudności widzę dwie. Brak obiektów sportowych do treningu. Nie ma właściwego boiska. Jest jednak szansa iż powstanie takowe przy Stadionie XXX-lecia. Drugim, trudniejszym do rozwiązania problemem, jest nastawienie rodziców do sportowych poczynąń młodzieży.

Rozmawiał: WOJCIECH PLUTOWSKI

Nagrodzony upór

Po niedzielnej remisie z Notecią Czarnków (2:2), który na tydzień przed zakończeniem rozgrywek ligi okręgowej rozstrzygnął sprawę mistrzostwa grupy II na korzyść Sparty Szamotuły, tamtejsi kibice zgotowali pupilom gorącą owację. Powitali ich jednocześnie w nowej roli — ubiegających się o awans do II ligi.

Kilkakrotnie w ostatnich latach szamotulanie byli bardzo blisko tego celu, ale zawsze na finiszu czegoś zabrakło: to jednego punktu, to kilku bramek, innym razem po prostu odrobiny szczęścia. W kończącym się sezonie prymat Sparty w II grupie był jednak dość wyraźny. Przez większą część rozgrywek przewodziła ona tabeli. Bilans 25 mistrzowskich poedyneków (czeka ją jeszcze mecz z rezerwami Olimpii) jest imponujący: 38 punktów, 74 zdobyte bramki i 15 straconych.

— Jest to bezspornie największy sukces w 54-letniej historii klubu — mówi jego prezes, Stefan Mizgalski — choć piłkarze nieraz sprawiali miłe niespodzianki. Przykładowo juniorzy w 1953 r. byli w finale mistrzostw Polski, zajmując w nim VII miejsce, a seniorzy w towarzyskich spotkaniach pokonywali nawet I-ligowe zespoły (Pogoń Szczecin) i nieźle drużyny z Bułgarii, Czechosłowacji i NRD.

Trener — Lucjan Gojny, ciesząc się dużym autorytetem i szacunkiem w kolektynie, ze skromnością ocenia swój wkład w ten sukces: mamy po prostu młodą (średnia wieku 22,7), ambitną i rozumiejącą się drużynę, z którą pracuję się z dużą przyjemnością. Two rzymy jakby bezna rodzina, ra



Sportowe przetargi

W odpowiedzi na ubiegłotygodniowy felieton z cyklu „Co o tym sądzicie” pt. „Sportowe przetargi” otrzymaliśmy sporo listów od naszych czytelników. Dziękujemy za ich nadesłanie. Oto fragmenty z niektórych listów.

Mówi przysłówie, że w zdrowym ciele zdrowy duch. Tymczasem dowiadujemy się, że dość często ta: nie jest. Bo choć coraz więcej imprez sportowych, klubów i sportowców, coraz częściej styś się, że jest i duch, ale... do różnych sportowych przetargów. (2164) HENRYK PUROL Poznań

Przyczynami nieuczciwych machinacji są:

▲ mit o tzw. „zapotrzebowaniu społecznym” na własną dobrą piłkę nożną w „byłe dziurze” i dążenie do posiadania drużyny ligowej za wszelką cenę, bez liczenia się z realnymi możliwościami swoich piłkarzy;

▲ obsadzanie kierowniczych funkcji w niektórych klubach sportowych przez ludzi niekompetentnych, z małą znajomością „rzemiosła piłkarskiego”. Często chcą oni wykazać się osiągnięciami za wszelką cenę;

▲ zmanierowanie i nieuczciwość sporej części naszych piłkarzy i działaczy wynikające z możliwości zarobienia „grubszej” gotówki kosztem najmniejszego wysiłku lub w ogóle bez wysiłku!

Wynika to zresztą ze spotykanych w pewnych środowiskach (nie tylko sportowych), gdzie dominuje kult „cwaniactwa” i tzw. „łatwizny życiowej”, braku poszanowania dla rzetelnej pracy.

Uważam, że radykalnie uzdrowić sytuację powołanie jednosekcyjnych klubów piłkarskich i wprowadzenie pojęcia piłkarza kontraktowego, wiążącego się z danym klubem umową na określony czas i za określone pieniądze. Nie trwałoby się wówczas społecznym środkom na utrzymywanie patachów i na kupowanie dla nich punktów, żeby

przypadkiem nie pospadali ze swoich lig!

MARIAN MARCINIAK Poznań

Daremnie skargi na takie przetargi. (2150)

EUGENIUSZ DOŁĘGA Poznań

(Autor powyższego stwierdzenia nadesłał nam całą „ode” wierszem na temat sportowych przetargów, z której pozostawiliśmy konkluzję — red.).

M można śmiało stwierdzić, że nasza I liga najciekawsza jest w I rundzie rozgrywek. Widać, że każdemu zależy na walce o punkty. W II rundzie niestety obserwuje się już od dwóch lat targowanie i kalkulowanie punktami. Wynik meczu można śmiało sobie ustalić przed rozpoczęciem spotkania. Współczuję piłkarzom, ciężko jest grać, kiedy bramki nie wolno strzelić. PZPN wyznacza obserwatorów, którzy — moim zdaniem — powinni publicznie wypowiadać swoje sądy o oglądanych spotkaniach. Niestety, nie wiemy prawie wcale, jakie są ich opinie. A przecież znający się na piłkarstwie kibice z łatwością przeprowadzą analizę takiego czy innego pojedynku.

WŁADYSŁAW SZCZEPANIAK Luboń

Sądzę, że czas najwyższy skończyć z „państwem w państwie”, jakim zdaje się być u nas piłka nożna. (2178)

St. K. Poznań

Problem sprzedawania i kupowania meczów nurtuje mnie od dawna. Listy do redakcji, telewizji czy PZPN przechodzą jednak bez echa. Niewielu dziennikarzy ma bowiem odwagę wystąpić z krytyką rozgrywek ekstraklasy i uzyskiwanych w niej rezultatów oraz „gwiazdorów” naszych boisk. Tym większe uznanie dla autora artykułu.

Zjawisko kupowania punktów jest w Polsce niemal tradycją. W sezonie 1973/74 spadająca z ligi Odra Opole, w rundzie wiosennej w pierwszych jedenastu meczach zdobyła tylko 7 punktów, a w następnych czterech (m. in. z Ruchem, Wisłą i Stalą Mielec) — 5. W następnym sezonie najstarsza Arka potrafiła w ostatnich meczach wygrać z Polonią Bytom 3:1, z Ruchem 1:0, z Zagłębiem Sosnowic (na wyjeździe) 2:1 i zremisować ze Śląskiem 1:1. „Gwóźdźem” zaś zeszłego sezonu była wygrana Gwardii Warszawa z Ruchem w Chorzowie (!?) 4:1.

Takie wyniki mogą się zdarzyć, ale nie w walce sportowej, lecz w rozgrywkach między kierownikami klubów przy zielonym stole. Pieniądże zarabiane w ten sposób są wypłacane zawodnikom. Nic też dziwnego, że w meczach mamy wysoki poziom, lecz nie gry, ale podawania piłek. Zawodnicy — amatorzy nie potrzebują biegać po boisku, skoro za samo stanie mają pieniądze i nagrody.

Panowie z PZPN jeżdżą na mecze, obserwują je, wiele notują, a oszukując wręcz rezultaty jak padały, tak padają. Jeżeli PZPN nie podejmie żadnych decyzji w celu zmiany systemu rozgrywek, to stadiony piłkarskie będą świeciły pustkami. Bo po co iść na mecz, skoro wynik jest już przedtem ustalony? (2148)

ANDRZEJ ZAJĄC Wągrowiec

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” ul. Mickiewicza 1074 60-800 Poznań.

STRONA 7

GŁOS — 9 VI 1976

Piłka nożna

Kolejny sprawdzian poznańskich juniorów

Przygotowująca się do eliminacyjnych rozgrywek V Centralnej Spartakiady Młodzieży, piłkarska reprezentacja Poznania juniorów (rozmiarków 99 i młodszych) czeka dzisiaj kolejny sprawdzian. O godzinie 16 na Debur rozpocznie się jej towarzyski pojedynek z rówieśnikami z Warszawy. Zespół poznaniaków oparty będzie głównie na zawodnikach Lecha, Warty i Polonii. (bop)

K. Chojnowska - Liskiewicz przepłynęła Atlantyk

Za pośrednictwem Gdynia—Radio nadeszła depesza, że żeglująca samotnie dookoła świata na jachcie „Mazurek” Polka Krystyna Chojnowska-Liskiewicz pokonała już Atlantyk. „Mazurek” wypłynął do Cristobal, głównego portu Kanału Panamskiego od strony Atlantyku.

Wejście jachtu do panamskiego portu etapowego było bardzo trudne. Pierwsza próba skończyła się niepowodzeniem. W odległości 6 mil od Cristobal, silny prąd spowodował dryf jachtu. Dopiero drugie podejście zakończyło się sukcesem. Żeglarka jest bardzo zmęczona ostatnim etapem rejsu. Duży ruch statków w strefie kanału nie pozwalał jej spać więcej jak 2 godziny na dobę. W rejonie tym padały ulenne deszcze, poza tym wiatr sprzyjający żegludze wiał zaledwie przez 1,5 godziny dziennie. (PAP)

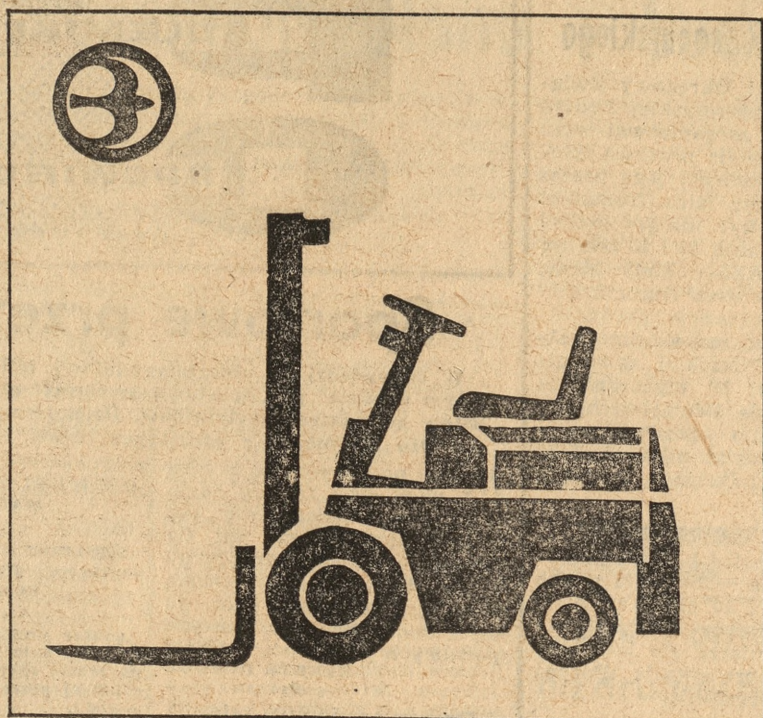
Kolejny sukces Cz. Molika

Bardzo dobrą formę prezentuje ostatnio motocyklista poznańskiej Unii — Czesław Molik. Po zwycięstwie w NRD na torze w Ludwigsburgu, odniósł on kolejny sukces wygrywając zawody w Nordwoolde (Holandia).

Start w tej ostatniej imprezie przyporządkował zawodnikowi Unii niecodziennie trudności z uwagi na odmiennie warunki (krótki tor o dł. 600 m). Po słabszych występach w początkowych biegach, w trzecim i czwartym Molik zwyciężył, co wywarzyło mu do zajęcia pierwszego miejsca w łącznej punktacji. Nasz zawodnik wyprzedził dobrze manewrowego w Poznaniu reprezentanta gospodarzy — Tjipko Oldenburgera. Z innych motocyklistów Unii najwyższą lokatę — piątą — wywalczył M. Sobczak.

W punktacji zespołowej zwyciężył gospodarz 66:44. Kierowców holenderskich będziemy mieli okazję oglądać w Poznaniu podczas zawodów o „Złoty Kask”. (o-wil)

balkancar



— WYSOKA WYDAJNOŚĆ I ŁATWA OBSŁUGA CZTEROOPOROWE ŁADOWARKI ELEKTRYCZNE

o udźwigu do 3000 kg i wysokości podnoszenia do 4500 mm

Atrakcyjność naszej oferty podnosi szeroki wybór tych maszyn. Różnorodność podstawowych typów ładowarek pozwala rozwiązać racjonalnie każdy problem.

Eksporтер: **BALKANCARIMPEX**

1000 Sofia, ul. Alabima 56
Telex: 022386

Importer: **PHZ BUMAR**

Warszawa, ul. Marchlewskiego 11
telex: 814805, telefon 20-46-61

Dystrybutor:

**Przedsiębiorstwo Zbytu Maszyn
Budowlanych i Transportowych
BUMAR - ZBYT**
Warszawa, ul. Nowogrodzka 50
telex: 813230, telefon: 29-44-13.

PROSIMY ODWIEDZIĆ NASZE STOISKO
NA MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH W POZNANIU

6 — 17 czerwca 1976.

Pracownicy poszukiwani

Cukrownia „Gniezno” w Gnieźnie — przyjmuje do pracy na okres kampanii buraczanej 1976/77 pracowników fizycznych (mężczyzn i kobiet) do pracy dniówkowej i akordowej.

Warunki przyjęcia — ukończone 18 lat i dobry stan zdrowia.

Wynagrodzenie wg obowiązującego Układu Zbiorowego dla Pracowników Przemysłu Cukrowniczego.

Dla zamiejscowych gwarantujemy zakwaterowanie w hotelu robotniczym Cukrowni.

Stołówka na miejscu.

Zgłoszenia pisemne lub osobiste, w terminie do dnia 31 sierpnia 1976 r.

1361-K2

Wytwórnia Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu, ul. Wojskowa 5, telefon 674-051, w. 80 zatrudni zaraz:

— kobiety i mężczyzn do pracy na oddziałach produkcyjnych

— ślusarzy.

Wytwórnia posiada żłobek i przedszkole. Dla kobiet zamiejscowych zapewniamy zakwaterowanie.

2798-K1

**MEBLE STYLOWE — ODNAWIAMY
FACHOWO I SOLIDNIE.**

Naprawa Mebli Stylowych Rzeźbiarstwo
w Drewnie

Jan Begier i Andrzej Kubiak
61-869 Poznań, Garbary 45.

94g

Przetarg

Rejonowy Zarząd Kwaterunkowo-Budowlany w Poznaniu, al. Stalingradzka nr 53 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót malarskich w Poznaniu, budynków nr 1 i 2, przy ul. Kościuszki.

Termin wykonania robót — do 30. IX. 1976 r. Ogólna wartość robót ca. 1.100.000,— zł.

Bliższych informacji udziela RZKB Poznań, al. Stalingradzka nr 53, pokój nr 6.

Do składania ofert zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, w terminie 14 dni od daty ogłoszenia przetargu.

Otwarcie ofert zostanie dokonane następnego dnia po upływie powyższego terminu — o godz. 10.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

2770-K1

POSIADAMY JESZCZE MIEJSCA W OBIEKTACH KOLONIJNYCH na miesiąc czerwiec



Informacje ORBIS 66-02-19 oraz 512-51 w. 1
2759-K1

Praca • Nauka

Potrzebna pani do opieki nad półrocznym dzieckiem (rodzina lekarska). Tel. 67-33-80. 360g

Fryzjerka potrzebna, posada stała. Łukaszewicza 5. 233g

Przyjmę zaraz ślusarza — spawacza. Warsztat Oboza w. 4. 270g

Przyjmę uczniów w zawo-
dzie malarza. Umóltowo,
ul. Pszczelna 5. dojazd au-
tobusem 67. 47738g

Młode małżeństwo przy-
jmuje dozorstwo warunk-
mieszkanie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
47754g.

Ucznia elektryka 16 lat
przyjmę. Dzierżyńskiego 71
m 6 II piętro. 267g

Kupno • Sprzedaż

Kupię bony PeKaO i Jawę
20. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 47876g.

Kupię znaczki masówkę.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 47882g.

Kupię prasę hydrauliczną
cierną, punktarke, tokar-
nię 600-800 mm „Norton”,
silnik Moskiewca 408, Tel.
451-72, lub Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 269g.

Kupię spacerówkę z bud-
ką i ceratką. Proszę dzwo-
nić tel. 660-650. 325g

Kupię przyczepę Tramp.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 47948g.

Sprzedam ciągnik C 4011
po kapitalnym remoncie
zarejestrowany. Stanisław
Łuczak, Górzno 41, woj.
kaliskie. 634p

Sprzedam dwie przyczepy
ciągnikowe, kombajn „Vi-
stula”, kosiarkę ciągniko-
wą do trawy, plug pięcio-
skibowy do podorywki.
Wiadomość: Święte nr 1,
poczta Stargard Szczeciń-
ski. 644p

Sprzedam wózek głęboki,

stan dobry, ul. Słowackie-
go 37 m 12. 47785g

Obrączki złote sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 47817g.

Sprzedam suknie ślubną z
diademem tel. 67-59-22 po
godz. 18. 47875g

Po likwidacji warsztatu
sprzedam materiały instal-
acyjne-sanitarne, Bułgar-
ska 56 tel. 67-22-18. 47888g

Słup betonowy do sieci
elektrycznej z izolatorami
sprzedam. Pasieka 29 tel.
20-13-52. 47903g

Sprzedam Jawę 350, stan
dobry, zarejestrowana Zu-
ławska 12 — Wola. 47942g

Sprzedam starą porcelanę
i fajans. Poznań Rataje.
Osiedle Powstań Narodo-
wych 35 m 4e. 47943g

Sprzedam motocykl MZ —
150, Małe Garbary 4 m. 3
w godz. 16-17. 48386g

Sprzedam pojazd samo-
chodowy (przenośny), kal-
kulator wielodziałaniowy.
Leon Misiewicz, Wronki,
ul. Poznańska 50. 557p

Sprzedam wóz pszczoły, 32
roje, Eugeniusz Lisiewicz,
Środa Wlkp. Niedziałkow-
skiego 7, tel. 22-89. 602p

Maszynę dziewiarską 2-ply-
towa „Singer” sprzedam,
tel. 41-10-50, w godz. 10-15.
49974g

Samochody

Sprzedam bagażówkę 1 t
marki Framo na chodzie
z wszystkimi częściami za-
miennymi. Poznań — Że-
rze, ul. Byteńska 3. 47762g

Sprzedam samochód mar-
ki Nysa 501, stan dobry.
Cena przystępna. Mikołaj-
czyk, 62-620 Babiak, woj.
Konin. 667p

Sprzedam pilnie samochód
marki Żuk A 11, przebieg
1200 km. Jan Zieliński,
Czeluścin 10, woj. Leszno.
666p

Lokale

Przyjmę na pokój pana
pracującego. Dębice, Sliw-
kowa 2. 49219g

Wynajmę studentom, ucz-
niom dwa pokoje dwuos-
bowe, c.o., niekremujące
wejście, używalność kuch-
ni, łazienki. Strzeszyn.
Krajenczka 19. Dojazd au-
tobusem 60 do petli, po
godz. 15. 47724g

Mieszkanie własnościowe
kupię. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 47729g

Małżeństwo z 2-letnim
dzieckiem (członkowie SM)
wynajmę pokój z kuch-
nią. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 47742g

Małżeństwo bezdzietne,
członkowie spółdzielni mie-
szkaniowej poszukuje po-
kój, (może być pusty).
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 47744g

Panów pracujących, uczą-
cych na pokój przyjmę.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 47371g

Kupię zakład fryzjerski
lub lokal nadający się na
zakład fryzjerski. Poznań.
Klonowa 14 m 23. 47686g

Konin M-2 z kuchnią c.o.,
spółdzielcze zamienie na
podobne lub większe w Po-
znaniu. Oferty Poznań tel.
33-21-24 po godz. 16. 47687g

Zamienie M-4 własności-
owe Sołacz na M-6 lub do-
mek (w rozliczeniu dział-
ka, garaż, samochód) Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 47516g.

Mieszkanie willowe, ład-
ne, 4-pokojowe c.o., So-
łacz zamienie na mniejsze.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 47561g.

Zamienie dwa pokoje z
kuchnią i łazienką, wyso-
ki parter, nowe budowni-
ctwo 54 m kw., komforto-
we, kwaterunkowe, ul.
Kniewskiego na spółdziel-
cze M-4 lub M-5, tel. 603-55.
47603g

Zamienie mieszkanie kole-
jowe w Kolobrzegu dwa
pokoje z kuchnią, łazien-
ką, centralne ogrzewanie
na mieszkanie w Pozna-
niu. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 47757g.

Zamienie mieszkanie w
Opolu centrum 2 pokoje,
kuchnia, kwaterunkowe
77 m kw. na mieszkanie w
Lesznie. Wiadomość: Ma-
tuszek, Leszno PPR 6 m 20.
47711g

Komfortowe mieszkanie
własnościowe M-5 oraz
parcelę budowlaną (Grun-
wald) zamienie na dom
jednorodzinny w willowej
dzielnicy Poznania. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 47792g.

Dwie studentki angielski
wynajmą pokój z wygodą
mi od 1 października.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 47796g.

Zamienie mieszkanie 2-po-
koje, kuchnia, łazienka,
nowe budownictwo, i pie-
tro w Janikowie k/inowro-
cia na pokój z kuchnią
w Poznaniu lub peryfe-
riach. Na miejscu jest du-
że jezioro oraz praca. (W
końcowej fazie budowa
warszelnii soli.) Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
47798g.

Pan pracujący poszukuje
pokoju jedno lub dwuos-
bowego w okolicach Wino-
grady — Winio. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 47822g.

Młode małżeństwo z dzie-
ciem (połtora roku) pilnie
poszukuje pokoju z kuch-
nią. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 47867g.

Małżeństwu pokój z uży-
walnością kuchni wynaj-
mę na 2-3 lata. Płatne z
góry. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 47890g.

Zamienie pół domu bliźni-
czego spółdzielni własno-
ściowej Poznań — Smocho-
wice na własnościowe M-4
w bloku Poznań. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 47910g.

Młode bezdzietne małże-
ństwo, członkowie SM po-
szukuje pokoju z kuchnią.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 47956g.

Sprzedam 2 pokoje, kuch-
nia własnościowe 864 m
ogrodu z dużymi drzewa-
mi lub zamienie na pokój,
kuchnia. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 47985g.

Kupię własnościowe mies-
kanie M5 lub M6, także
willowe, płatne częściowo
bonami PKO. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
71g.

Poszukuję nieumeblowane-
go pokoju, może być pod
dasz lub suteren. Tel.
403-71. 278g

Kętrzyn — kwaterunkowe,
2 pokoje, kuchnia, łazien-
ka, ogródek zamienie na
podobne w jednym z
miast Wielkopolski. Of-
erty: 11-400 Kętrzyn, Skło-
dowskiej 3 m 2, woj. Ol-
sztyń. 674p

Zamienie mieszkanie 2-po-
koje z kuchnią, balkon
stare budownictwo, piec,
wspólny korytarz, Wilda,
1 piętro o metrażu 64 m
kw. na samodzielne 2 po-
koje z kuchnią o mniej-
szym metrażu, również na
Wildzie, 1 piętro. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 47723g.

Nieruchomości

Kupię własnościowe M-4,
M-3 lub mieszkanie wyla-
czone. Wyczerpujące ofe-
rty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 49008g

Domek mały szklarnie ob-
sadzony 1700 rozsąd sprze-
dam. Litka Krosno, 62-050
Mosina, woj. poznański.
48905g

Repatriant z Anglii kupi
willę względnie pół domu
bliźniaczego Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
48963g.

Sprzedam gospodarstwo 2
ha w dobrym położeniu,
blisko Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 49286g.

Działkę w Klekru o pow.
440 m kw. z rozpoczętą
budową, zebrany całko-
wicie materiałem i części-
wo zagospodarowaną sprze-
dam. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 47498g.

Kupię mały domek na wsi
przy lesie z ogrodem oko-
licy Chrzypsk Wlkp., Lu-
bosz, Zaniemyśl (do 70 000
zł). Oferty z opisem „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
47524g

Sprzedam dom na rozbiór-
kę oraz z działką 2400 m
kw. z budynkami gospo-
darczymi Mosina — ry-
nek. Niedbała Włodzie-
mierz, Mosina ul. Sowi-
nicka 46a m 37. 47803g

Kupię 4000 m kw. ziemi w
Gadkach lub Borowcu.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 47842g.

Sprzedam ziemię 85 arów
w tym 1 działki z prawem
zabudowy nadające się na
ogrodnictwo lub hodowlę,
25 km od Poznania trasa
Poznań — Mosina. Na miej-
scu stacja kolejowa, szko-
ła podstawowa poczta,
przychodnia lekarska, ko-
ło rolnicze, sklepy. Cena
150.000 zł. Tylko poważne
oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 47847g.

Sprzedam parcelę pod bu-
dowę willi. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
47658g.

Kupię dom w cenie do
800.000 zł w Poznaniu. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 47826g.

Wyborne desery
lodowe,
lody,
cocktaile,
napoje firmowe,
asortyment kaw
i znane z dobrej
jakości ciasta w
przestronnych po-
znańskich ka-
wiarniach i uro-
czych ogródkach.

ZYCHYMY
MILEGO POBYTU!

2843-K1

ZAKŁADY NAPRAWCZE TABORU KOLEJOWEGO
im. 2 Armii Wojska Polskiego,
ul. Robocza 4, telefon 69-58-57

PRZYJMĄ KANDYDATÓW
do Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących
przy tuł. Zakładach,
na nowy rok szkolny do klasy I

W SPECJALNOŚCIACH:

1. Mechanik urządzeń kolejowych (oraz dziewczęta)

2. Elektromonter taboru kolejowego (oraz dziewczęta)

3. Ślusarz - mechanik

4. Tokarz

5. Malarz - lakiernik

6. Monter urządzeń instalacji budowlanych

Nauka w zawodach wymienionych w pozycjach 5-6
trwa 2 lata, a w pozostałych zawodach — 3 lata.

Chętni absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie do
3-letniego Technikum dla Pracujących.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr i Szko-
lenia Zawodowego ZNTK — Poznań, ul. Robocza 4, w godz.
od 9.05 do 13, codziennie prócz sobót.

Szkoła nie dysponuje własnym internatem, o przyjęcie
mogą ubiegać się kandydaci miejscowi i dojeżdżający z od-
ległości do 50 km.

NIE ZWLEKAJ ZŁOŻ PODANIE DO NASZEJ SZKOŁY:
ZDOBEDZIESZ ATRAKCYJNY ZAWOD.

2735-K1

Komunikat

Dział Drogowy Dyrekcji Rejonowej Kolei
Państwowych w Poznaniu informuje użytkow-
ników przejazdów kolejowego łączącego miejsc-
owości Bociniec — Główna na terenie miejsc-
owości Sokołowo — Słomowo na terenie
Gminy Pobiedziska oraz przejazdu łączącego
miejscowości Sokołowo — Słomowo na terenie
Urzędu Miasta i Gminy Września, że z dniem
15 maja 1976 r. zostały przeklasyfikowane do
kategorii przejazdów niestrzeżonych. 2489-K1

Dyrekcja Rejonowa Kolei Państwowych w Po-
znaniu - Dział Drogowy — informuje użytkow-
ników przejazdów usytuowanych w km 257,752
linii Warszawa — Poznań, w km 134,305 linii
Oleśnica — Chojnice, że z dniem 10 czerwca br.
zostaną zlikwidowane.

Natomiast przejazd w km. 266,625 — będzie
strzeżony tylko w porze dziennej.

Powyższe przejazdy zlokalizowane są na te-
renie UMiG Września. 2913-K1

Kupię gospodarstwo 12 ha
lub 30 ha, budynki w ide-
alnym stanie, ziemia do-
bra przy budynkach, blisko
kościół, szkoła. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 595p.

Domek jednorodzinny, pół
domu bliźniaczego lub pię-
tro, blisko tramwaju kupię.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 47728g.

Zguby • Różne

2. VI. godz. 15.15 zostawi-
łem parasol składany na
ławce plac Młodej Gwardii.
Znalazcę proszę o zwrot
rencista Domu Weterana
Ugory 20 m 21. 237g

Proszę o zgłoszenie się pod
tel. 601-95 świadka wypad-
ku samochodowego z dnia
1 czerwca na skrzyżowa-
niu Warszawskiej — Za-
menhofa. 218g

Garaż blaszany duży z ka-
nałem i siłą, możliwość
wykorzystania jako warsz-
tat przy ul. Kościelnej za-
mienię na zwykły garaż
blaszany lub murowany w
rejonie Osiedla Przyjaźni
Winogrody. Tel. 20-10-74.
49138g

Garaż do wynajęcia. Jugo-
słowiańska 53, od wtorku
do piątku, godz. 18-20.
49192g

Telewizory fachowo napra-
wiam. Kopański 515-77.
101g

Kawaler, przystojny, wy-
kształcony, z zawodem do-
brze sytuowany pozna-
mą, bezdzietną panią do
46 najchętniej z prawem
jazdy Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 47713g.

Kawaler 42-letni, brunet,
wykształcenie niepełne,
wyższe, bez nałogów, do-
brej prezencji, mieszkanie
poza miasto, w dobrej
decyzji o zmianie, na-
palacz papierosów, wy-
kształcenie minimum 8-
nie. Panie spoza Pozna-
nia mile widziane. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
47509g.





GOTOWANIE BĘDZIE PRZYJEMNOŚCIĄ — JEŻELI SKORZYSTASZ Z FACHOWYCH PORAD
NA POKAZACH UŻYTKOWANIA NACZYŃ ALUMINIOWYCH I EMALIOWANYCH
WEWNĄTRZ POKRYTYCH TEFLONEM
I INNYCH NIEZBĘDNYCH W GOSPODARSTWIE DOMOWYM.



POKAZY WRAZ Z DEGUSTACJĄ ODBĘDĄ SIĘ W SKLEPIE „ARGED”

przy ulicy 27 Grudnia 17/19 — pierwsze piętro

— w dniach od 7—11 VI. br. w godz. od 15.30—17.30 — dnia 12. VI. br. w godz. od 13.30—15.30.

REKLAMOWANE NA POKAZIE ARTYKUŁY

— DO NABYCIA W SKLEPIE PRZY UL. 27 GRUDNIA 17/19 NA DRUGIM PIĘTRZE.

ZAPRASZAMY!

2901-K1

Praca Nauka

Pracownicy uczniowie kra-
wcowi. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48831g.

Starsza pani do opieki
nad 3-letnim chłopcem —
potrzebna zaraz, w godz.
18—19. Osiedle Przyjaź-
ni, tel. 20-08-74, godz. 18—
19. 574g

Cukiernik potrzebny za-
raz. Dąbrowa, Pobiedziska,
tel. 105. 49239g

Student Politechniki przy-
gotowuje kandydatów na
studia z fizyki, matema-
tyki. Ul. Grobla 6 m. 9,
zgłoszenia w godz. 15—17.
47853g

Kupno Sprzedaż

Zyrandol świecowy, lich-
wiz kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
4832g.

Stare monety polskie, nie
miekkie, chętnie czę-
ści zbioru, szablę, kufel do
piwa, zyrandol świecowy,
wielki kieszonkowy zegar
rek, obraz i różne staro-
ści, również od pozami-
scowych, kupię. Umiń-
skiego 7a m. 30 (Wilda),
od godz. 14. 45593g

Sprzedam przyczepę cią-
gnikową w bardzo dobrym
stanie, cena 25 000 zł. Woj-
ta Jan, Mościewicz k.
Pniew. 47836g

Sadzonki goździków uko-
rzonione, rozkrzewione,
materiał Holandia —
sprzedam. Poznań, Kas-
telanska 88, tel. 67-92-55.
47793g

Sprzedam tokarnię dł to-
czenia 2,80 m. Szulc Karol.
Jakubowo, 62-112 pta Ru-
nowo. 47895g

Miecz — do zbioru białej
broni — kupię. Oferty:
Bydgoszcz, Łąkowa 14 m.
1 Bronisław Kocikowski.
1229-K2

Sprzedam części do Flia-
ta 850 — Sport. Konin, tel.
258-36, po godz. 19. 49254g

Kupię stolik składany dzie-
cięcy z fotelikiem. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 47998g.

Sprzedam czarne pianino,
płyta metalowa. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 46088g.

Samochody

Flata, Dacie, w dobrym
stanie (może być po wy-
padku), kupię. Poznań,
Rybaki 13, tel. 588-45.
49262g

Nysa 501 tow-osob. rok 1964
w dobrym stanie okaz-
nie sprzedam. T. Lasik
Tarnowo Podgórne, ul. Mi-
rianowska 20. 47915g

Kupię samochód produkcji
przedwojennej lub części.
stan techniczny obojętny.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 47954g.

Sprzedam Wartburga 1000
po kapitalnym remoncie.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 47770g.

Sprzedam Wartburga 1000
tel. 32-02-27. 47936g

Sprzedam Warszawę pick
up po remoncie. Pałędzie.
ul. Pocztowa nr 5. 47831g

Sprzedam Syrenę 105, pre-
mia PKO, odbiór Polmo-
zbyt. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 49218g

Sprzedam Skodę S 100,
rok 1972 (październik).
Tel. 476-15, w godz. 16—20.
48863g

Lokale

Zamienię mieszkanie kom-
fortowe w Gnieźnie M-3,
na podobne w Pile lub wy-
dzierżawię mieszkanie w
Pile na okres 3—5 lat —
(członkowie spółdzielni
mieszkaniowej) w Pile —
starsi, bezdzietni. Zgło-
szenia: 62-200 Gniezno,
skrytka pocztowa 44.
48863g

Zamienię mieszkanie wła-
snościowe M-3, centrum
— na podobne większe z
dopłatą, niezależnie od po-
łożenia, dzielnicy. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 45069g.

Małżeństwo po studiach
(SM), poszukuje mieszka-
nia. Tel. 460-01 w 57, godz.
9—14. 496g

Kulturalna, poszukuje po-
koju przy spokojnej ro-
dzinie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 592g.

Nieruchomości

Sprzedam dom komforto-
wy Grunwald, ogród pięk-
ny przy budynku. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 49021g.

Sprzedam działkę rekrea-
cyjną, własnościową nad
jeziorem, w okolicy Mu-
rowanej Gósliny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 455g.

Tuczno! Sprzedam działkę
z rozpoczętą budową du-
żego domu letniego. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 47996g.

Piękna nowa wolnostoją-
ca wille, ogród, przy-
trasie E-8, nadająca się
na ogrodnictwo lub każ-
dy inny przemysł 900.000
zł. inną nową z dużym o-
grodem w tej samej miej-
sowości 700.000 zł. przy
tramwaju w centrum.
Idealną nową wolnosto-
jącą wille, trzypokojową,
(partier z wygodami)
i ogrodem 525.000, prze-
dam. Zgłoszenia: Adam-
ski, Poznań, Matejki 33a.
49909g

Działkę budowlaną 500 m
kw. Osiedle Plewiska
sprzedam lub zamienię na
grunt uprawny okolic
Poznań. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 47934g

Kupię działkę rekreacyjną
z wykończonym letnim
domkiem, las, woda. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 48156g.

Sprzedam część willy z wol-
nym mieszkaniem w Po-
znaniu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 47883g

Z powodu choroby sprze-
dam domek jednorodzin-
ny z pełnym wyposa-
żeniem przy granicy Pozna-
nia z owocującym sadem
(ok. 300 drzew) powier-
chni 0,6 ha. Poważne ofer-
ty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 47907g

Różne

Wypożyczalnia najmo-
dniejszych sukien ślub-
nych, wieczorowych, we-
łnowych, nakryć do chrztu.
Mickiewicza 20. 48048g

Tapetowanie, malowanie
pomieszczeń. Tel. 67-55-70
— Kopydłowski. 45958g

Zakład Usługowy — Wie-
lisław Misiurewicz — bez-
pyłowo cyklinuje parkie-
ty, malowane podłogi —
lakieruje. Tel. 67-46-28.
187g

Matrymonialne

Dla młodego wujka ogro-
dnika, poszukuję panny lub
wdowy do lat 45, z wy-
kształceniem rolniczym,
względnie z gospodar-
stwem. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 46176g.

Panna kończąca studia po-
zna kawalera powyżej 180
cm wzrostu. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 47535g.

Wolny 53-letni na stano-
wisku z mieszkaniem po-
zna panią, może być z
dzieckiem. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 47535g.

Samotna, wdowa, 53-let-
nia, niebrzydka, mieszka-
nie, materialnie niezale-
żna, pozna pana do lat 62.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19, dla 47703g.

Dnia 5 czerwca 1976 roku zmarł
prof. dr JERZY CZOSNOWSKI

kierownik Zakładu Fizjologii Roślin
Uniwersytetu im. A. Mickiewicza.

W smutku żegnamy naszego Drogiego Nau-
czyciela, Opiekuna i Przyjaciela. Jego postać
pozostanie trwale w naszej pamięci.

Pracownicy
Zakładu Fizjologii Roślin
438g

Dnia 5 czerwca 1976 r. zmarła nagle w wieku
38 lat, moja ukochana żona, nasza droga ma-
musia

EWA SZYMAŃSKA

z domu Pawlikowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 9.15
na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 1414-K3

Dnia 4 czerwca 1976 r. zmarł nasz pracownik
EDMUND KALKA

W Zmarłym straciłmy długoletniego i cenio-
nego pracownika.

Pogrzeb odbył się dnia 8 czerwca 1976 roku
na cmentarzu w Wągrowcu.

Rodzinnie Zmarłego wyrazi serdecznego współ-
czucia składają:

Rada Spółdzielni — Zarząd — współpracownicy
Woj. Spółdzielni Pracy Transp. i Sped.
„Transped” w Poznaniu 1420-K3

W dniu 3 czerwca 1976 r. odszedł od nas za-
służony działacz przemysłowy, długoletni czło-
nek Zarządu Cechu, wychowawca wielu rocz-
ników uczniów rzemieślniczych

kol. ZBIGNIEW BROECKERE

Za swoją rzemieślniczą działalność odznaczony
Srebrną i Złotą Odznaką Izby Rzemieślni-
czej, Honorową Odznaką Rzemiosła, Srebrną
Odznaką Mistrza.

Rodzinnie Zmarłego wyrazi serdecznego współ-
czucia składają:

Zarząd, członkowie i pracownicy
Cechu Słusarzy i Rzemiosł Pokrewnych
w Poznaniu 1421-K1

† Dnia 6 czerwca 1976 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., mój drogi mąż, ojciec,
dziadek i pradziadek, sp.

WINCENTY JANICKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 14.50
na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną 1412-K3

Ul. Swoboda 66 a m. 3.

† W dniu 6 czerwca 1976 r. zmarł nagle mój
najukochańszy mąż, tatuś, teść i dziadek,
przeżywszy lat 58, sp.

JERZY FIŁODA

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z córkami 405g

Ul. Grochowska 98 m. 4.

† Dnia 7 czerwca 1976 roku zmarł

CZESŁAW DĄBROWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 11.55
na cmentarzu Junikowskim.

Rodzina 1417-K3

Dnia 6 czerwca 1976 r. zmarła w wieku 78 lat
nasza długoletnia, zasłużona pracownica

MARIA GRUCHOT

poświęciwszy 57 lat swego ofiarnego i uczci-
wego życia pracy w Katedrze Gleboznawstwa
Uniwersytetu Poznańskiego i Akademii
Rolniczej.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 czerwca 1976 r.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Dyrekcja i pracownicy
Instytutu Gleboznawstwa i Chemii Rolnej
603g

Dnia 31 maja 1976 r. zmarł tragicznie nasz
sumienny i wzorowy pracownik

FRANCISZEK MATUSZAK

Żegnamy z łałem byłego Kolegę pracy —
Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współ-
czucia składają:

Dyrekcja — Komitet Zakładowy PZPR
Rada Zakładowa — załoga
„Agromet-Rofama” Fabryki Maszyn Rolniczych
w Rogoźnie 1401-K3

† Dnia 6 czerwca 1976 roku odszedł od nas na-
zawsze, po krótkich lecz ciężkich cierpie-
niach, mój ukochany mąż, nasz najdroższy oj-
ciec, brat, szwagier, wujek i dziadek, sp.

HENRYK PAKUŁA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm.
o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim. Msza
św. żałobna odprawiona zostanie tegoż samego
dnia o godz. 8.30 w kościele św. Krzyża na Gór-
czyźnie.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

Ul. Głogowska 149 m. 6. 506g

† Dnia 5 czerwca 1976 roku zmarł nagle, prze-
żywszy lat 66, mój ukochany mąż, nasz dro-
gi ojciec, teść i dziadek, sp.

WACŁAW MUSIELAK

uczestnik walk o Cytadę, odznaczony Srebr-
nym Medalem „Zasłużonym na Polu Chwały”,
Odznaką Grunwaldzką, Medalem za udział
w walce o poznańską Cytadę, Odznaką Ho-
norową miasta Poznania, Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski, Medalem
Zwycięstwa i Wolności 1945 r.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 bm. o godzi-
nie 8.40 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną 503g

Ul. Słowackiego 24 m. 8.

† Dnia 7 czerwca 1976 roku zmarł po długich
cierpieniach w wieku 87 lat, mój najdro-
ższy ojciec, teść, dziadek, pradziadek, wujek
i szwagier

JAN NOWAK

emeryt pocztowy

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm.
o godz. 13.05 na cmentarzu Junikowskim.

Osobnych zawiadomień na wysła się.

W smutku pogrążona

córka z rodziną 548g

Ul. Dzierżyńskiego 66 m. 5.

† Dnia 7 czerwca 1976 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., moja najukochańsza
mamusia, nasza droga siostra, ciocia, teściowa
i babcia, sp.

MARIA WAWRZYŃIAK

z domu Lubawa

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 10.50
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

córka z rodziną 494g

Ul. Findera 123 m. 8.

W dniu 6 czerwca 1976 r. zmarł, przeżywszy
83 lata

PIOTR WOJCIECHOWSKI

powstaniec wielkopolski, ppor. WP w stanie
spoczynku, odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim
Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm.
o godz. 16 z kaplicy cmentarnej kościoła św.
Wawrzynca,

o czym zawiadamia pogrążona w żalu
żona z rodziną

Gniezno, Bluszczowa 3. 472g

† Dnia 6 czerwca 1976 r. zakończyła swój pra-
cowy żywot, namaszczona Olejami św.,
w wieku 74 lat, nasza matka, teściowa, babcia
i prababcia

JADWIGA KAPTURSKA

z domu Walicka

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona w żalobie

rodzina 1413-K3

† Dnia 7 czerwca 1976 r. zmarła po ciężkich
cierpieniach, namaszczona Olejami św., mo-
ja ukochana żona, najdroższa mama, teściowa,
babcia, siostra i ciocia, sp.

HELENA ADAMCZAK

z domu Reich

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm.
o godz. 8.05 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Wawrzyniaka 37 m. 27. 471g

† Dnia 6 czerwca 1976 r. po długich i ciężkich
cierpieniach, w 21 roku życia, zmarł opa-
trzony Sakramentami św., najdroższy syn, ku-
zyn i wujek

ROMAN ZENKER

student II roku Politechniki Poznańskiej
Wydziału Budowy Maszyn

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu Junikowskim.

Rodzina

Ul. Rycerska 31 m. 2. 444g

† Dnia 5 czerwca 1976 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., mój drogi mąż, najwie-
niejszy przyjaciel i opiekun, nasz ukochany
brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.

KAZIMIERZ FUNAMENT

em. dyr. RUT Poznań

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia
9 bm. o godz. 8.40 w kościele św. Zbawiciela,
ul. Fredry.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 14
z kaplicy cmentarza górczyńskiego.

W bezgranicznym żalu pogrążona

żona i rodzina 1415-K3

Ul. Zacisze 1.

† Dnia 7 czerwca 1976 r. odszedł od nas w wie-
ku lat 82, opatrzony Sakramentami św.,
najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

FRANCISZEK KRAWCZYŃSKI

powstaniec wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 13
na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Strusia 7 m. 5. 1416-K3

Dnia 6 czerwca 1976 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza kochana siostra, ciocia
i kuzynka, przeżywszy lat 78

MARIA GRUCHOT

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 473g

† Dnia 7 czerwca 1976 roku zmarła po długich
cierpieniach moja ukochana żona, szwagier-
ka i ciocia, przeżywszy lat 76, sp.

WŁADYSŁAWA URBANIAK

z d. Biedka

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 13.05
na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Rolna 23 m. 4. 1399-U3

† Dnia 6 czerwca 1976 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, nasza kochana i nie-
zapomniana koleżanka i sąsiadka, sp.

MARIA SENATOR

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 czerwca br.
o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążeni

przyjaciele i rodzina

TEATRY

OPERA — g. 19 „Tosca”.
MUZYCZNY — g. 19 „Cygańska miłość”.
POLSKI — g. 19.30 „Okapi”.
NOWY — g. 19 „Awantura w Chiołgi”.
LALKI i AKTORA — g. 11 „Gra”.
STARY RYNEK — g. 22.15 „Światło i dźwięk”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Układ” (USA 18 l.), g. 15.30, 17.45, 19.30 „Con amore” (pol. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Świat dzikiego Zachodu” (USA 15 l.).
BALTYK — g. 15.30, 18, 20.30 „Morderstwo w Orient Expressie” (ang. 15 l.).
GONG — g. 10, 12 „Prawo gwałtu” (USA 18 l.), g. 16, 18, 20 „Jak zdobyć prawo jazdy” (fr. 15 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Jezdziec bez głowy” (radz. b.o.), g. 19 „Po prostu żołnierz” (radz. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Jeremi” (USA 15 l.), g. 20 „Play Time” (fr. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Mayerling” (fr. 15 l.).
MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „Han dlarz bronja” (wł. 15 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30 „Morderstwo w poniedziałek” (NRD 15 l.), g. 19.30 „Pokusa” (wł. 18 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Joe Hill” (szwedz. b.o.).
PANCERNIAK — g. 18 „W pustyni i w puszczy” (pol. b.o.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Krótkie życie” (pol. słow. 15 l.).
RUSALKA (Swarzędzkie) — g. 15, 17, 19.30 „Drogi chłopiec” (radz. b.o.).
TECZA — g. 15.30, 17.30 „Niezwyciężone przygody Wiochów w Rosji” (radz.-wł. b.o.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Miłość w godzinach nadliczbowych” (ang. 15 l.), g. 20 „Zadko” (USA 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Los generała” (radz. b.o.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Ostatni skok gangu Olsena” (duński 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Peppino podbija Amerykę” (wł. 15 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Florecja”.
ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9-20.

KONCERTY

STARY RYNEK — g. 19 — Konc. Zesp. Pieśni i Tańca Politechniki Poznańskiej; g. 20 — Intermedia Staropolskie; 20.45 — Konc. Chóru Mieszanego im. St. Moniuszki pod dyr. M. Dondalewskiego; 21.30 — Z mody przez stulecia.
PARK KASPRZAKA — g. 18 — Konc. zesp. „Malskach”.
TARAS ARKADII — g. 18 — Konc. ork. detej SINPO pod batutą J. Ocpepy.

DZIURY

SZPITAL: internia, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 21; okulistyka, neurologia — ul. Walickiego 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 22-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego 1; dyżurnia: lekarz psychiatra wzgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opieki kulturalnej, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.
Apteki tylko dyżurny: m.śne: Dobrowskiego 149/142, Główna 53; Głogowska 107/109; Dzierżyńskiego 349; Mickiewicza 22; Mazowiecka 12; Kórnicka 24; Słowiańska; Starolecka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Koszaliński konc. rozrywkowy; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Moskwa z melodii i piosenki; 9.45 Gra i śpiewa Zespół Cygański „Romani Rad” z Ziebiczy; 10.08 Dedykacje muzyczne dzieciom; 10.30 „Róża i piosenka las” — fragm. pow.; 10.40 Leksykon jazzu; 11.12 Muz. klasyczna; 11.30 Wrocław na muzyce; 12.25 Wrocław na muzyce; 12.55 Wrocław na muzyce; 13.05 Wrocław na muzyce; 13.15 Wrocław na muzyce; 13.35 Wrocław na muzyce; 13.55 Wrocław na muzyce; 14.05 Wrocław na muzyce; 14.25 Wrocław na muzyce; 14.45 Wrocław na muzyce; 15.05 Wrocław na muzyce; 15.25 Wrocław na muzyce; 15.45 Wrocław na muzyce; 16.05 Wrocław na muzyce; 16.25 Wrocław na muzyce; 16.45 Wrocław na muzyce; 17.05 Wrocław na muzyce; 17.25 Wrocław na muzyce; 17.45 Wrocław na muzyce; 18.05 Wrocław na muzyce; 18.25 Wrocław na muzyce; 18.45 Wrocław na muzyce; 19.05 Wrocław na muzyce; 19.25 Wrocław na muzyce; 19.45 Wrocław na muzyce; 20.05 Wrocław na muzyce; 20.25 Wrocław na muzyce; 20.45 Wrocław na muzyce; 21.05 Wrocław na muzyce; 21.25 Wrocław na muzyce; 21.45 Wrocław na muzyce; 22.05 Wrocław na muzyce; 22.25 Wrocław na muzyce; 22.45 Wrocław na muzyce; 23.05 Wrocław na muzyce; 23.25 Wrocław na muzyce; 23.45 Wrocław na muzyce; 24.05 Wrocław na muzyce; 24.25 Wrocław na muzyce; 24.45 Wrocław na muzyce; 25.05 Wrocław na muzyce; 25.25 Wrocław na muzyce; 25.45 Wrocław na muzyce; 26.05 Wrocław na muzyce; 26.25 Wrocław na muzyce; 26.45 Wrocław na muzyce; 27.05 Wrocław na muzyce; 27.25 Wrocław na muzyce; 27.45 Wrocław na muzyce; 28.05 Wrocław na muzyce; 28.25 Wrocław na muzyce; 28.45 Wrocław na muzyce; 29.05 Wrocław na muzyce; 29.25 Wrocław na muzyce; 29.45 Wrocław na muzyce; 30.05 Wrocław na muzyce; 30.25 Wrocław na muzyce; 30.45 Wrocław na muzyce; 31.05 Wrocław na muzyce; 31.25 Wrocław na muzyce; 31.45 Wrocław na muzyce; 32.05 Wrocław na muzyce; 32.25 Wrocław na muzyce; 32.45 Wrocław na muzyce; 33.05 Wrocław na muzyce; 33.25 Wrocław na muzyce; 33.45 Wrocław na muzyce; 34.05 Wrocław na muzyce; 34.25 Wrocław na muzyce; 34.45 Wrocław na muzyce; 35.05 Wrocław na muzyce; 35.25 Wrocław na muzyce; 35.45 Wrocław na muzyce; 36.05 Wrocław na muzyce; 36.25 Wrocław na muzyce; 36.45 Wrocław na muzyce; 37.05 Wrocław na muzyce; 37.25 Wrocław na muzyce; 37.45 Wrocław na muzyce; 38.05 Wrocław na muzyce; 38.25 Wrocław na muzyce; 38.45 Wrocław na muzyce; 39.05 Wrocław na muzyce; 39.25 Wrocław na muzyce; 39.45 Wrocław na muzyce; 40.05 Wrocław na muzyce; 40.25 Wrocław na muzyce; 40.45 Wrocław na muzyce; 41.05 Wrocław na muzyce; 41.25 Wrocław na muzyce; 41.45 Wrocław na muzyce; 42.05 Wrocław na muzyce; 42.25 Wrocław na muzyce; 42.45 Wrocław na muzyce; 43.05 Wrocław na muzyce; 43.25 Wrocław na muzyce; 43.45 Wrocław na muzyce; 44.05 Wrocław na muzyce; 44.25 Wrocław na muzyce; 44.45 Wrocław na muzyce; 45.05 Wrocław na muzyce; 45.25 Wrocław na muzyce; 45.45 Wrocław na muzyce; 46.05 Wrocław na muzyce; 46.25 Wrocław na muzyce; 46.45 Wrocław na muzyce; 47.05 Wrocław na muzyce; 47.25 Wrocław na muzyce; 47.45 Wrocław na muzyce; 48.05 Wrocław na muzyce; 48.25 Wrocław na muzyce; 48.45 Wrocław na muzyce; 49.05 Wrocław na muzyce; 49.25 Wrocław na muzyce; 49.45 Wrocław na muzyce; 50.05 Wrocław na muzyce; 50.25 Wrocław na muzyce; 50.45 Wrocław na muzyce; 51.05 Wrocław na muzyce; 51.25 Wrocław na muzyce; 51.45 Wrocław na muzyce; 52.05 Wrocław na muzyce; 52.25 Wrocław na muzyce; 52.45 Wrocław na muzyce; 53.05 Wrocław na muzyce; 53.25 Wrocław na muzyce; 53.45 Wrocław na muzyce; 54.05 Wrocław na muzyce; 54.25 Wrocław na muzyce; 54.45 Wrocław na muzyce; 55.05 Wrocław na muzyce; 55.25 Wrocław na muzyce; 55.45 Wrocław na muzyce; 56.05 Wrocław na muzyce; 56.25 Wrocław na muzyce; 56.45 Wrocław na muzyce; 57.05 Wrocław na muzyce; 57.25 Wrocław na muzyce; 57.45 Wrocław na muzyce; 58.05 Wrocław na muzyce; 58.25 Wrocław na muzyce; 58.45 Wrocław na muzyce; 59.05 Wrocław na muzyce; 59.25 Wrocław na muzyce; 59.45 Wrocław na muzyce; 60.05 Wrocław na muzyce; 60.25 Wrocław na muzyce; 60.45 Wrocław na muzyce; 61.05 Wrocław na muzyce; 61.25 Wrocław na muzyce; 61.45 Wrocław na muzyce; 62.05 Wrocław na muzyce; 62.25 Wrocław na muzyce; 62.45 Wrocław na muzyce; 63.05 Wrocław na muzyce; 63.25 Wrocław na muzyce; 63.45 Wrocław na muzyce; 64.05 Wrocław na muzyce; 64.25 Wrocław na muzyce; 64.45 Wrocław na muzyce; 65.05 Wrocław na muzyce; 65.25 Wrocław na muzyce; 65.45 Wrocław na muzyce; 66.05 Wrocław na muzyce; 66.25 Wrocław na muzyce; 66.45 Wrocław na muzyce; 67.05 Wrocław na muzyce; 67.25 Wrocław na muzyce; 67.45 Wrocław na muzyce; 68.05 Wrocław na muzyce; 68.25 Wrocław na muzyce; 68.45 Wrocław na muzyce; 69.05 Wrocław na muzyce; 69.25 Wrocław na muzyce; 69.45 Wrocław na muzyce; 70.05 Wrocław na muzyce; 70.25 Wrocław na muzyce; 70.45 Wrocław na muzyce; 71.05 Wrocław na muzyce; 71.25 Wrocław na muzyce; 71.45 Wrocław na muzyce; 72.05 Wrocław na muzyce; 72.25 Wrocław na muzyce; 72.45 Wrocław na muzyce; 73.05 Wrocław na muzyce; 73.25 Wrocław na muzyce; 73.45 Wrocław na muzyce; 74.05 Wrocław na muzyce; 74.25 Wrocław na muzyce; 74.45 Wrocław na muzyce; 75.05 Wrocław na muzyce; 75.25 Wrocław na muzyce; 75.45 Wrocław na muzyce; 76.05 Wrocław na muzyce; 76.25 Wrocław na muzyce; 76.45 Wrocław na muzyce; 77.05 Wrocław na muzyce; 77.25 Wrocław na muzyce; 77.45 Wrocław na muzyce; 78.05 Wrocław na muzyce; 78.25 Wrocław na muzyce; 78.45 Wrocław na muzyce; 79.05 Wrocław na muzyce; 79.25 Wrocław na muzyce; 79.45 Wrocław na muzyce; 80.05 Wrocław na muzyce; 80.25 Wrocław na muzyce; 80.45 Wrocław na muzyce; 81.05 Wrocław na muzyce; 81.25 Wrocław na muzyce; 81.45 Wrocław na muzyce; 82.05 Wrocław na muzyce; 82.25 Wrocław na muzyce; 82.45 Wrocław na muzyce; 83.05 Wrocław na muzyce; 83.25 Wrocław na muzyce; 83.45 Wrocław na muzyce; 84.05 Wrocław na muzyce; 84.25 Wrocław na muzyce; 84.45 Wrocław na muzyce; 85.05 Wrocław na muzyce; 85.25 Wrocław na muzyce; 85.45 Wrocław na muzyce; 86.05 Wrocław na muzyce; 86.25 Wrocław na muzyce; 86.45 Wrocław na muzyce; 87.05 Wrocław na muzyce; 87.25 Wrocław na muzyce; 87.45 Wrocław na muzyce; 88.05 Wrocław na muzyce; 88.25 Wrocław na muzyce; 88.45 Wrocław na muzyce; 89.05 Wrocław na muzyce; 89.25 Wrocław na muzyce; 89.45 Wrocław na muzyce; 90.05 Wrocław na muzyce; 90.25 Wrocław na muzyce; 90.45 Wrocław na muzyce; 91.05 Wrocław na muzyce; 91.25 Wrocław na muzyce; 91.45 Wrocław na muzyce; 92.05 Wrocław na muzyce; 92.25 Wrocław na muzyce; 92.45 Wrocław na muzyce; 93.05 Wrocław na muzyce; 93.25 Wrocław na muzyce; 93.45 Wrocław na muzyce; 94.05 Wrocław na muzyce; 94.25 Wrocław na muzyce; 94.45 Wrocław na muzyce; 95.05 Wrocław na muzyce; 95.25 Wrocław na muzyce; 95.45 Wrocław na muzyce; 96.05 Wrocław na muzyce; 96.25 Wrocław na muzyce; 96.45 Wrocław na muzyce; 97.05 Wrocław na muzyce; 97.25 Wrocław na muzyce; 97.45 Wrocław na muzyce; 98.05 Wrocław na muzyce; 98.25 Wrocław na muzyce; 98.45 Wrocław na muzyce; 99.05 Wrocław na muzyce; 99.25 Wrocław na muzyce; 99.45 Wrocław na muzyce; 100.05 Wrocław na muzyce; 100.25 Wrocław na muzyce; 100.45 Wrocław na muzyce; 101.05 Wrocław na muzyce; 101.25 Wrocław na muzyce; 101.45 Wrocław na muzyce; 102.05 Wrocław na muzyce; 102.25 Wrocław na muzyce; 102.45 Wrocław na muzyce; 103.05 Wrocław na muzyce; 103.25 Wrocław na muzyce; 103.45 Wrocław na muzyce; 104.05 Wrocław na muzyce; 104.25 Wrocław na muzyce; 104.45 Wrocław na muzyce; 105.05 Wrocław na muzyce; 105.25 Wrocław na muzyce; 105.45 Wrocław na muzyce; 106.05 Wrocław na muzyce; 106.25 Wrocław na muzyce; 106.45 Wrocław na muzyce; 107.05 Wrocław na muzyce; 107.25 Wrocław na muzyce; 107.45 Wrocław na muzyce; 108.05 Wrocław na muzyce; 108.25 Wrocław na muzyce; 108.45 Wrocław na muzyce; 109.05 Wrocław na muzyce; 109.25 Wrocław na muzyce; 109.45 Wrocław na muzyce; 110.05 Wrocław na muzyce; 110.25 Wrocław na muzyce; 110.45 Wrocław na muzyce; 111.05 Wrocław na muzyce; 111.25 Wrocław na muzyce; 111.45 Wrocław na muzyce; 112.05 Wrocław na muzyce; 112.25 Wrocław na muzyce; 112.45 Wrocław na muzyce; 113.05 Wrocław na muzyce; 113.25 Wrocław na muzyce; 113.45 Wrocław na muzyce; 114.05 Wrocław na muzyce; 114.25 Wrocław na muzyce; 114.45 Wrocław na muzyce; 115.05 Wrocław na muzyce; 115.25 Wrocław na muzyce; 115.45 Wrocław na muzyce; 116.05 Wrocław na muzyce; 116.25 Wrocław na muzyce; 116.45 Wrocław na muzyce; 117.05 Wrocław na muzyce; 117.25 Wrocław na muzyce; 117.45 Wrocław na muzyce; 118.05 Wrocław na muzyce; 118.25 Wrocław na muzyce; 118.45 Wrocław na muzyce; 119.05 Wrocław na muzyce; 119.25 Wrocław na muzyce; 119.45 Wrocław na muzyce; 120.05 Wrocław na muzyce; 120.25 Wrocław na muzyce; 120.45 Wrocław na muzyce; 121.05 Wrocław na muzyce; 121.25 Wrocław na muzyce; 121.45 Wrocław na muzyce; 122.05 Wrocław na muzyce; 122.25 Wrocław na muzyce; 122.45 Wrocław na muzyce; 123.05 Wrocław na muzyce; 123.25 Wrocław na muzyce; 123.45 Wrocław na muzyce; 124.05 Wrocław na muzyce; 124.25 Wrocław na muzyce; 124.45 Wrocław na muzyce; 125.05 Wrocław na muzyce; 125.25 Wrocław na muzyce; 125.45 Wrocław na muzyce; 126.05 Wrocław na muzyce; 126.25 Wrocław na muzyce; 126.45 Wrocław na muzyce; 127.05 Wrocław na muzyce; 127.25 Wrocław na muzyce; 127.45 Wrocław na muzyce; 128.05 Wrocław na muzyce; 128.25 Wrocław na muzyce; 128.45 Wrocław na muzyce; 129.05 Wrocław na muzyce; 129.25 Wrocław na muzyce; 129.45 Wrocław na muzyce; 130.05 Wrocław na muzyce; 130.25 Wrocław na muzyce; 130.45 Wrocław na muzyce; 131.05 Wrocław na muzyce; 131.25 Wrocław na muzyce; 131.45 Wrocław na muzyce; 132.05 Wrocław na muzyce; 132.25 Wrocław na muzyce; 132.45 Wrocław na muzyce; 133.05 Wrocław na muzyce; 133.25 Wrocław na muzyce; 133.45 Wrocław na muzyce; 134.05 Wrocław na muzyce; 134.25 Wrocław na muzyce; 134.45 Wrocław na muzyce; 135.05 Wrocław na muzyce; 135.25 Wrocław na muzyce; 135.45 Wrocław na muzyce; 136.05 Wrocław na muzyce; 136.25 Wrocław na muzyce; 136.45 Wrocław na muzyce; 137.05 Wrocław na muzyce; 137.25 Wrocław na muzyce; 137.45 Wrocław na muzyce; 138.05 Wrocław na muzyce; 138.25 Wrocław na muzyce; 138.45 Wrocław na muzyce; 139.05 Wrocław na muzyce; 139.25 Wrocław na muzyce; 139.45 Wrocław na muzyce; 140.05 Wrocław na muzyce; 140.25 Wrocław na muzyce; 140.45 Wrocław na muzyce; 141.05 Wrocław na muzyce; 141.25 Wrocław na muzyce; 141.45 Wrocław na muzyce; 142.05 Wrocław na muzyce; 142.25 Wrocław na muzyce; 142.45 Wrocław na muzyce; 143.05 Wrocław na muzyce; 143.25 Wrocław na muzyce; 143.45 Wrocław na muzyce; 144.05 Wrocław na muzyce; 144.25 Wrocław na muzyce; 144.45 Wrocław na muzyce; 145.05 Wrocław na muzyce; 145.25 Wrocław na muzyce; 145.45 Wrocław na muzyce; 146.05 Wrocław na muzyce; 146.25 Wrocław na muzyce; 146.45 Wrocław na muzyce; 147.05 Wrocław na muzyce; 147.25 Wrocław na muzyce; 147.45 Wrocław na muzyce; 148.05 Wrocław na muzyce; 148.25 Wrocław na muzyce; 148.45 Wrocław na muzyce; 149.05 Wrocław na muzyce; 149.25 Wrocław na muzyce; 149.45 Wrocław na muzyce; 150.05 Wrocław na muzyce; 150.25 Wrocław na muzyce; 150.45 Wrocław na muzyce; 151.05 Wrocław na muzyce; 151.25 Wrocław na muzyce; 151.45 Wrocław na muzyce; 152.05 Wrocław na muzyce; 152.25 Wrocław na muzyce; 152.45 Wrocław na muzyce; 153.05 Wrocław na muzyce; 153.25 Wrocław na muzyce; 153.45 Wrocław na muzyce; 154.05 Wrocław na muzyce; 154.25 Wrocław na muzyce; 154.45 Wrocław na muzyce; 155.05 Wrocław na muzyce; 155.25 Wrocław na muzyce; 155.45 Wrocław na muzyce; 156.05 Wrocław na muzyce; 156.25 Wrocław na muzyce; 156.45 Wrocław na muzyce; 157.05 Wrocław na muzyce; 157.25 Wrocław na muzyce; 157.45 Wrocław na muzyce; 158.05 Wrocław na muzyce; 158.25 Wrocław na muzyce; 158.45 Wrocław na muzyce; 159.05 Wrocław na muzyce; 159.25 Wrocław na muzyce; 159.45 Wrocław na muzyce; 160.05 Wrocław na muzyce; 160.25 Wrocław na muzyce; 160.45 Wrocław na muzyce; 161.05 Wrocław na muzyce; 161.25 Wrocław na muzyce; 161.45 Wrocław na muzyce; 162.05 Wrocław na muzyce; 162.25 Wrocław na muzyce; 162.45 Wrocław na muzyce; 163.05 Wrocław na muzyce; 163.25 Wrocław na muzyce; 163.45 Wrocław na muzyce; 164.05 Wrocław na muzyce; 164.25 Wrocław na muzyce; 164.45 Wrocław na muzyce; 165.05 Wrocław na muzyce; 165.25 Wrocław na muzyce; 165.45 Wrocław na muzyce; 166.05 Wrocław na muzyce; 166.25 Wrocław na muzyce; 166.45 Wrocław na muzyce; 167.05 Wrocław na muzyce; 167.25 Wrocław na muzyce; 167.45 Wrocław na muzyce; 168.05 Wrocław na muzyce; 168.25 Wrocław na muzyce; 168.45 Wrocław na muzyce; 169.05 Wrocław na muzyce; 169.25 Wrocław na muzyce; 169.45 Wrocław na muzyce; 170.05 Wrocław na muzyce; 170.25 Wrocław na muzyce; 170.45 Wrocław na muzyce; 171.05 Wrocław na muzyce; 171.25 Wrocław na muzyce; 171.45 Wrocław na muzyce; 172.05 Wrocław na muzyce; 172.25 Wrocław na muzyce; 172.45 Wrocław na muzyce; 173.05 Wrocław na muzyce; 173.25 Wrocław na muzyce; 173.45 Wrocław na muzyce; 174.05 Wrocław na muzyce; 174.25 Wrocław na muzyce; 174.45 Wrocław na muzyce; 175.05 Wrocław na muzyce; 175.25 Wrocław na muzyce; 175.45 Wrocław na muzyce; 176.05 Wrocław na muzyce; 176.25 Wrocław na muzyce; 176.45 Wrocław na muzyce; 177.05 Wrocław na muzyce; 177.25 Wrocław na muzyce; 177.45 Wrocław na muzyce; 178.05 Wrocław na muzyce; 178.25 Wrocław na muzyce; 178.45 Wrocław na muzyce; 179.05 Wrocław na muzyce; 179.25 Wrocław na muzyce; 179.45 Wrocław na muzyce; 180.05 Wrocław na muzyce; 180.25 Wrocław na muzyce; 180.45 Wrocław na muzyce; 181.05 Wrocław na muzyce; 181.25 Wrocław na muzyce; 181.45 Wrocław na muzyce; 182.05 Wrocław na muzyce; 182.25 Wrocław na muzyce; 182.45 Wrocław na muzyce; 183.05 Wrocław na muzyce; 183.25 Wrocław na muzyce; 183.45 Wrocław na muzyce; 184.05 Wrocław na muzyce; 184.25 Wrocław na muzyce; 184.45 Wrocław na muzyce; 185.05 Wrocław na muzyce; 185.25 Wrocław na muzyce; 185.45 Wrocław na muzyce; 186.05 Wrocław na muzyce; 186.25 Wrocław na muzyce; 186.45 Wrocław na muzyce; 187.05 Wrocław na muzyce; 187.25 Wrocław na muzyce; 187.45 Wrocław na muzyce; 188.05 Wrocław na muzyce; 188.25 Wrocław na muzyce; 188.45 Wrocław na muzyce; 189.05 Wrocław na muzyce; 189.25 Wrocław na muzyce; 189.45 Wrocław na muzyce; 190.05 Wrocław na muzyce; 190.25 Wrocław na muzyce; 190.45 Wrocław na muzyce; 191.05 Wrocław na muzyce; 191.25 Wrocław na muzyce; 191.45 Wrocław na muzyce; 192.05 Wrocław na muzyce; 192.25 Wrocław na muzyce; 192.45 Wrocław na muzyce; 193.05 Wrocław na muzyce; 193.25 Wrocław na muzyce; 193.45 Wrocław na muzyce; 194.05 Wrocław na muzyce; 194.25 Wrocław na muzyce; 194.45 Wrocław na muzyce; 195.05 Wrocław na muzyce; 195.25 Wrocław na muzyce; 195.45 Wrocław na muzyce; 196.05 Wrocław na muzyce; 196.25 Wrocław na muzyce; 196.45 Wrocław na muzyce; 197.05 Wrocław na muzyce; 197.25 Wrocław na muzyce; 197.45 Wrocław na muzyce; 198.05 Wrocław na muzyce; 198.25 Wrocław na muzyce; 198.45 Wrocław na muzyce; 199.05 Wrocław na muzyce; 199.25 Wrocław na muzyce; 199.45 Wrocław na muzyce; 200.05 Wrocław na muzyce; 200.25 Wrocław na muzyce; 200.45 Wrocław na muzyce; 201.05 Wrocław na muzyce; 201.25 Wrocław na muzyce; 201.45 Wrocław na muzyce; 202.05 Wrocław na muzyce; 202.25 Wrocław na muzyce; 202.45 Wrocław na muzyce; 203.05 Wrocław na muzyce; 203.25 Wrocław na muzyce; 203.45 Wrocław na muzyce; 204.05 Wrocław na muzyce; 204.25 Wrocław na muzyce; 204.45 Wrocław na muzyce; 205.05 Wrocław na muzyce; 205.25 Wrocław na muzyce; 205.45 Wrocław na muzyce; 206.05 Wrocław na muzyce; 206.25 Wrocław na muzyce; 206.45 Wrocław na muzyce; 207.05 Wrocław na muzyce; 207.25 Wrocław na muzyce; 207.45 Wrocław na muzyce; 208.05 Wrocław na muzyce; 208.25 Wrocław na muzyce; 208.45 Wrocław na muzyce; 209.05 Wrocław na muzyce; 209.25 Wrocław na muzyce; 209.45 Wrocław na muzyce; 210.05 Wrocław na muzyce; 210.25 Wrocław na muzyce; 210.45 Wrocław na muzyce; 211.05 Wrocław na muzyce; 211.25 Wrocław na muzyce; 211.45 Wrocław na muzyce; 212.05 Wrocław na muzyce; 212.25 Wrocław na muzyce; 212.45 Wrocław na muzyce; 213.05 Wrocław na muzyce; 213.25 Wrocław na muzyce; 213.45 Wrocław na muzyce; 214.05 Wrocław na muzyce; 214.25 Wrocław na muzyce; 214.45 Wrocław na muzyce; 215.05 Wrocław na muzyce; 215.25 Wrocław na muzyce; 215.45 Wrocław na muzyce; 216.05 Wrocław na muzyce; 216.25 Wrocław na muzyce; 216.45 Wrocław na muzyce; 217.05 Wrocław na muzyce; 217.25 Wrocław na muzyce; 217.45 Wrocław na muzyce; 218.05 Wrocław na muzyce; 218.25 Wrocław na muzyce; 218.45 Wrocław na muzyce; 219.05 Wrocław na muzyce; 219.25 Wrocław na muzyce; 219.45 Wrocław na muzyce; 220.05 Wrocław na muzyce; 220.25 Wrocław na muzyce; 220.45 Wrocław na muzyce; 221.05 Wrocław na muzyce; 221.25 Wrocław na muzyce; 221.45 Wrocław na muzyce; 222.05 Wrocław na muzyce; 222.25 Wrocław na muzyce; 222.45 Wrocław na muzyce; 223.05 Wrocław na muzyce; 223.25 Wrocław na muzyce; 223.45 Wrocław na muzyce; 224.05 Wrocław na muzyce; 224.25 Wrocław na muzyce; 224.45 Wrocław na muzyce; 225.05 Wrocław na muzyce; 225.25 Wrocław na muzyce; 225.45 Wrocław na muzyce; 226.05 Wrocław na muzyce; 226.25 Wrocław na muzyce; 226.45 Wrocław na muzyce; 227.05 Wrocław na muzyce; 227.25 Wrocław na muzyce; 227.45 Wrocław na muzyce; 228.05 Wrocław na muzyce; 228.25 Wrocław na muzyce; 228.45 Wrocław na muzyce; 229.05 Wrocław na muzyce; 229.25 Wrocław na muzyce; 229.45 Wrocław na muzyce; 230.05 Wrocław na muzyce; 230.25 Wrocław na muzyce; 230.45 Wrocław na muzyce; 231.05 Wrocław na muzyce; 231.25 Wrocław na muzyce; 231.45 Wrocław na muzyce; 232.05 Wrocław na muzyce; 232.25 Wrocław na muzyce; 232.45 Wrocław na muzyce; 233.05 Wrocław na muzyce; 233.25 Wrocław na muzyce; 233.45 Wrocław na muzyce; 234.05 Wrocław na muzyce; 234.25 Wrocław na muzyce; 234.45 Wrocław na muzyce; 235.05 Wrocław na muzyce; 235.25 Wrocław na muzyce; 235.45 Wrocław na muzyce; 236.05 Wrocław na muzyce; 236.25 Wrocław na muzyce; 236.45 Wrocław na muzyce; 237.05 Wrocław na muzyce; 237.25 Wrocław na muzyce; 237.45 Wrocław na muzyce; 238.05 Wrocław na muzyce; 238.25 Wrocław na muzyce; 238.45 Wrocław na muzyce; 239.05 Wrocław na muzyce; 239.25 Wrocław na muzyce; 239.45 Wrocław na muzyce; 240.05 Wrocław na muzyce; 240.25 Wrocław na muzyce; 240.45 Wrocław na muzyce; 241.05 Wrocław na muzyce; 241.25 Wrocław na muzyce; 241.45 Wrocław na muzyce; 242.05 Wrocław na muzyce; 242.25 Wrocław na muzyce; 242.45 Wrocław na muzyce; 243.05 Wrocław na muzyce; 243.25 Wrocław na muzyce; 243.45 Wrocław na muzyce; 244.05 Wrocław na muzyce; 244.25 Wrocław na muzyce; 244.45 Wrocław na muzyce; 245.05 Wrocław na muzyce; 245.25 Wrocław na muzyce; 245.45 Wrocław na muzyce; 246.05 Wrocław na muzyce; 246.25 Wrocław na muzyce; 246.45 Wrocław na muzyce; 247.05 Wrocław na muzyce; 247.25 Wrocław na muzyce; 247.45 Wrocław na muzyce; 248.05 Wrocław na muzyce; 248.25 Wrocław na muzyce; 248.45 Wrocław na muzyce; 249.05 Wrocław na muzyce; 249.25 Wrocław na muzyce; 249.45 Wrocław na muzyce; 250.05 Wrocław na muzyce; 250.25 Wrocław na muzyce; 250.45 Wrocław na muzyce; 251.05 Wrocław na muzyce; 251.25 Wrocław na muzyce; 251.45 Wrocław na muzyce; 252.05 Wrocław na muzyce; 252.25 Wrocław na muzyce; 252.45 Wrocław na muzyce; 253.05 Wrocław na muzyce; 253.25 Wrocław na muzyce; 253.45 Wrocław na muzyce; 254.05 Wrocław na muzyce; 254.25 Wrocław na muzyce; 254.45 Wrocław na muzyce; 255.05 Wrocław na muzyce; 255.25 Wrocław na muzyce; 255.45 Wrocław na muzyce; 256.05 Wrocław na muzyce; 256.25 Wrocław na muzyce; 256.45 Wrocław na muzyce; 257.05 Wrocław na muzyce; 257.25 Wrocław na muzyce; 257.45 Wrocław na muzyce; 258.05 Wrocław na muzyce; 258.25 Wrocław na muzyce; 258.45 Wrocław na muzyce; 259.05 Wrocław na muzyce; 259.25 Wrocław na muzyce; 259.45 Wrocław na muzyce; 260.05 Wrocław na muzyce; 260.25 Wrocław na muzyce; 260.45 Wrocław na muzyce; 261.05 Wrocław na muzyce; 261.25 Wrocław na muzyce; 261.45 Wrocław na muzyce; 262.05 Wrocław na muzyce; 262.25 Wrocław na muzyce; 262.45 Wrocław na muzyce; 263.05 Wrocław na muzyce; 263.25 Wrocław na muzyce; 263.45 Wrocław na muzyce; 264.05 Wrocław na muzyce; 264.25 Wrocław na muzyce; 264.45 Wrocław na muzyce; 265.05 Wrocław na muzyce; 265.25 Wrocław na muzyce; 265.45 Wrocław na muzyce; 266.05 Wrocław na muzyce; 266.25 Wrocław na muzyce; 266.45 Wrocław na muzyce; 267.05 Wrocław na muzyce; 267.25 Wrocław na muzyce; 267.45 Wrocław na muzyce; 268.05 Wrocław na muzyce; 268.25 Wrocław na muzyce; 268.45 Wrocław na muzyce; 269.05 Wrocław na muzyce; 269.25 Wrocław na muzyce; 269.45 Wrocław na muzyce; 270.05 Wrocław na muzyce; 270.25 Wrocław na muzyce; 270.45 Wrocław na muzyce; 271.05 Wrocław na muzyce; 271.25 Wrocław na muzyce; 271.45 Wrocław na muzyce; 272.05 Wrocław na muzyce; 272.25 Wrocław na muzyce; 272.45 Wrocław na muzyce; 273.05 Wrocław na muzyce; 273.25 Wrocław na muzyce; 273.45 Wrocław na muzyce; 274.05 Wrocław na muzyce; 274.25 Wrocław na muzyce; 274.45 Wrocław na muzyce; 275.05 Wrocław na muzyce; 275.25 Wrocław na muzyce; 275.45 Wrocław na muzyce; 276.05 Wrocław na muzyce; 276.25 Wrocław na muzyce; 276.45 Wrocław na muzyce; 277.05 Wrocław na muzyce; 277.25 Wrocław na muzyce; 277.45 Wrocław na muzyce; 278.05 Wrocław na muzyce; 278.25 Wrocław na muzyce; 278.45 Wrocław na muzyce; 279.05 Wrocław na muzyce; 279.25 Wrocław na muzyce; 279.45 Wrocław na muzyce; 280.05 Wrocław na muzyce; 280.25 Wrocław na muzyce; 280.45 Wrocław na muzyce; 281.05 Wrocław na muzyce; 281.25 Wrocław na muzyce; 281.45 Wrocław na muzyce; 282.05 Wrocław na muzyce; 282.25 Wrocław na muzyce; 282.45 Wrocław na muzyce; 283.05 Wrocław na muzyce; 283.25 Wrocław na muzyce; 283.45 Wrocław na muzyce; 284.05 Wrocław na muzyce; 284.25 Wrocław na muzyce; 284.45 Wrocław na muzyce; 285.05 Wrocław na muzyce; 285.25 Wrocław na muzyce; 285.45 Wrocław na muzyce; 286.05 Wrocław na muzyce; 286.25 Wrocław na muzyce; 286.45 Wrocław na muzyce; 287.05 Wrocław na muzyce; 287.25 Wrocław na muzyce; 287.45 Wrocław na muzyce; 288.05 Wrocław na muzyce; 288.25 Wrocław na muzyce; 288.45 Wrocław na muzyce; 289.05 Wrocław na muzyce; 289.25 Wrocław na muzyce; 289.45 Wrocław na muzyce; 290.05 Wrocław na muzyce; 290.25 Wrocław na muzyce; 290.45 Wrocław na muzyce; 291.05 Wrocław na muzyce; 291.25 Wrocław na muzyce; 291.45 Wrocław na muzyce; 292.05 Wrocław na muzyce; 292.25 Wrocław na muzyce; 292.45 Wrocław na muzyce; 293.05 Wrocław na muzyce; 293.25 Wrocław na muzyce; 293.45 Wrocław na muzyce; 294.05 Wrocław na muzyce; 294.25 Wrocław na muzyce; 294.45 Wrocław na muzyce; 295.05 Wrocław na muzyce; 295.25 Wrocław na muzyce; 295.45 Wrocław na muzyce; 296.05 Wrocław na muzyce; 296.25 Wrocław na muzyce; 296.45 Wrocław na muzyce; 297.05 Wrocław na muzyce; 297.25 Wrocław na muzyce; 297.45 Wrocław na muzyce; 298.05 Wrocław na muzyce; 298.25 Wrocław na muzyce; 298.45 Wrocław na muzyce; 299.05 Wrocław na muzyce; 299.25 Wrocław na muzyce; 299.45 Wrocław na muzyce; 300.05 Wrocław na muzyce; 300.25 Wrocław na muzyce; 300.45 Wrocław na muzyce; 301.05 Wrocław na muzyce; 301.25 Wrocław na muzyce; 30